

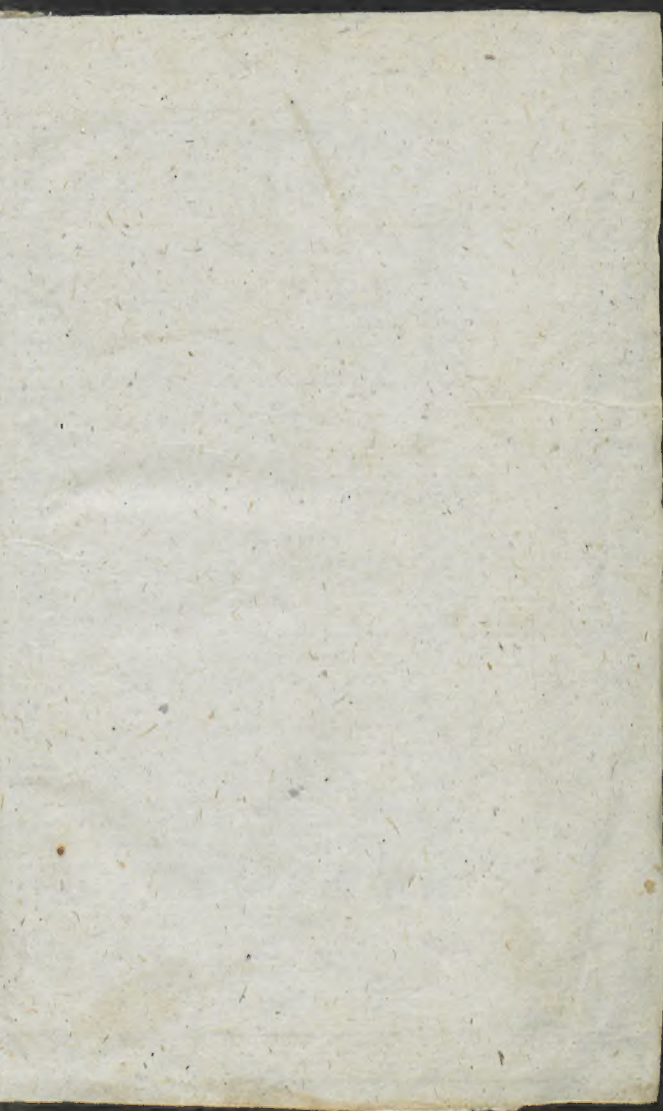
BIBLIOTEKA

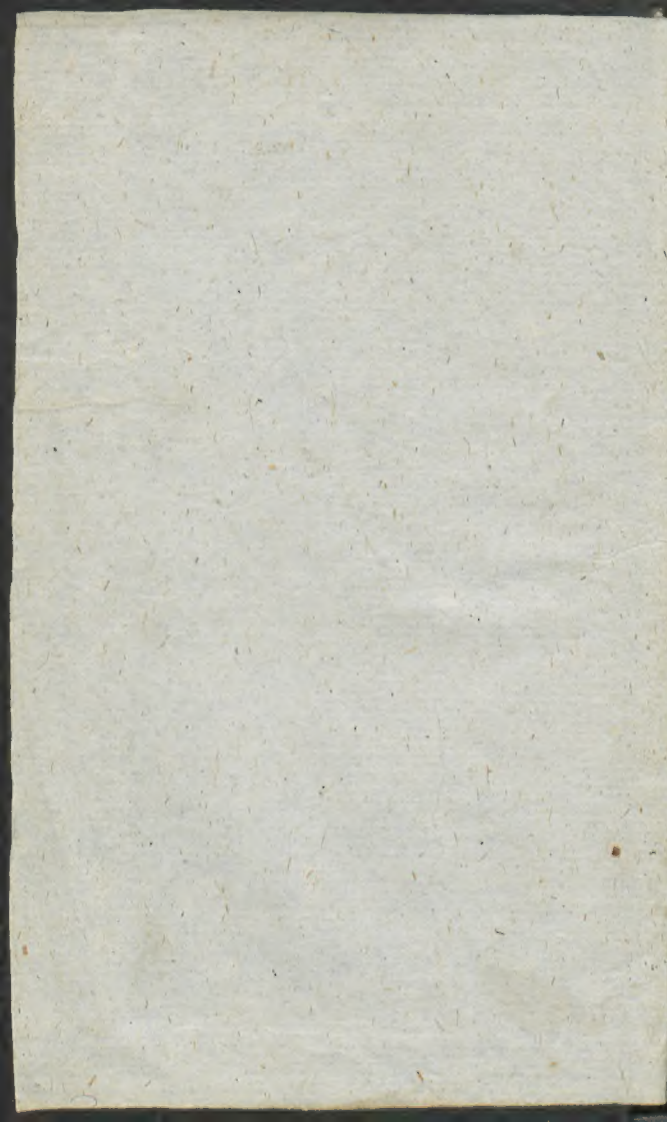
Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

5,065

7.454





503 4
ROZANIEC

NASWIĘTSZEY

P. MARYEY.

*Według zwyczaju Kázno-
dziejskiego Rythmem Pol-
skim wyrażony.*

P R Z E Z

P. WESPASIANA

z Kochowá

KOCHOWSKIEGO.

*A przez iednego dobrego Przyja-
ciela iego, do Druku podány.*

Roku Páńskiego, 1668.

Zdozwoleniem Stárszych.

W KRAKOWIE,

w Druk: Stánisława Piotrkow-
czyká, I. K. M. Typogr.

7.454





XVII - 5065 - II

OFFIAROWANIE.



Szczupłym o Mátko, lichy pracy
moiey, ide do Ciebie podáran-
kiem; Przyimi y nie gardź, d-
stoyności Twoiey o Krolowa pro-

śe. Bo ieżeli syn Twoy stáwił się w Dom pro-
śacego Iáwnogrześnika: niegárdził obtu-
dnych Pháriseuszow, Konuersácy, przyiat
od Sámárytánskiej Niewiásty wody kubek.

A czemuś by też od Ciebie o Má-
tko? tá kárteká zápraśáiąca Cię do skán-
cerowánego grzechámi sercá mego w zgár-
dzona bydz miátá. Syná Twoiego obecność
zbáwienna iest, ále y Twoje do zbáwienia
koźdemu pożyteczna bydz widze.

Dobrotliwyć iest Iezus moy, ále y prá-
wiedliwy, á tyś iest táski pełná. Vtwierdza
nádzieć, miłosierdźie nieprzebrane Stwo-
rzycielowe, ále stráśa grzechy nie odprośo-
na iego spráwiedliwość pociągáiące. Ty
záś Potrzedniczko náśá możesz surowego
pblagác, rozgniewánego przeprosić. Cie-

bie tedy

bie tedy o Roža bez ciernia : plastrze miodu
 bez żadłá, vřilnie proře, y goráco řádam.
 Przyczynę wnieř zámna o Pánno do ledy-
 naká twego, řebym lubo nedzny mizerny y
 grzeřny, iednak w tobie rzetelna vřnořć y
 pewna nádřieř máiacy, od obliczá twego
 nie odchodřit zářromány. Co dřiennie wi-
 dze przed tym řwietym Obrázem twoim
 rozliczne Cudá, pćieche odnořřacych Wotř
 řeřto zánwieřone wdřieřcznořći znáki. A
 czemuřřbym teř y ia ztey krynice dobroczyn-
 nořći Twoiey Mátko miłosierdzia czerpáć
 nie miał? Vprořę o Mátko tepemu řlucho-
 wi memu wesele, á rozráduia řie keřći vni-
 řone, Sercá řkrusřonego y vpokorřzonego nie
 wzgárdęř. Pokař I E Z V S O W I Twemu
 Mácierzyńřkie pierři, z ktorycheř go
 řlodkim řywiťá pokármem. Vczyńi
 dla Mátki, ře przez Mátkę pro-
 řacy, řkuteczne od řyná
 otrzyma pćieřřenie.

A M E N.



PIERWSZEY
CZESCI WESOŁEY,

Pierwsza Táiemnicá.

Zwiástowania Naśmietſzey Pánny
M A R Y E Y.

Matko/ze wszech ſwíeta/
Ktora Troná nie poieta:
Zwoley ſwoien ſtánowi;
Abſy przez cie nieſtmorzone/
Słowo było národzone:
Názbáwienie człekowi.
Ojczye náſſ.

JEZVS, MARYA, JOZEPH.

Cieſſie ziemió/ y wyſokie
Náduy Niebo: y gteboſſie
Morze niech tryumphuie.

Bo rodzeniem Stworcá dſiwnym/
Y zwyczáiowi przeciwnym/

Pierwsza Część

Nam zbawienie gotuje.

Zdrowaś Mária.

Cieś sie Pánno pozdrowiona/

Y owozem nápełniona/

Który wszytek świat zbawi.

W Cie sie wcieli Słowo wieczne/

Mas Poselsstwo dostateczne/

Ktorec Archányol z iawi.

Zdrowaś Mária.

Jak Lilla z między glogu/

Tak wybrana tyś jest Bogu/

Mila Oblubienica.

Práwem dżiwnym moca wielka/

Przechodzaca mądrość wszelka/

Y skryta Záiemnica.

Zdrowaś Mária.

O jak szczęsne/ y chwalebne

Bogu mile nam potrzebne:

Światey Pánny Poczęcie.

Ndam łáskę nam wtráca/

Przez Mária Bog nam wraca/

Amén

Żywota przez śmierć wzięcie.

Zdrowaś Marya.

Jak dostojna y czci godna/
Bo grzechowa pierworodna/
Smaza wonien nie posłała.
Za zamknięte grzesznym wrota/
Nam otwiera do żywota:
Za Smoka podeptała.

Zdrowaś Marya.

Orla szesna Jachymowa/
Laska żywa Aronowa.
Własn Boskich sroż czuły.
Kortka Karska studnia żywa/
W Parku Cnot prawdywa:
Zwierciadło bez makuly.

Zdrowaś Marya.

O nowiny światau dżwone/
Gdzie czystości nie przeciwne.
Poczęcie było takie.

Imie L. v. A śmierci hasło/
Lec przez A. v. t. we zagasło/

Już przellectwo wśhelákie.

Zdrowáś Mária.

Temu wierzyć trzeba śnádnie/

Wzłá tego myśł nie zgádníe/

Ani go poiać moze.

Wíec niepytam o sposobie/

Bo wiem rychłó/ że iest tobie

Podobno e moy Boże.

Zdrowáś Mária.

W nie náđ zwyczaj przyrodzony/

Bog sie Wśieleś niezmierzony/

W wśen záwárt prostocie/

Człowieś E tworce. Córka rodzi

Dycá. Pánná plodem chodzi/

Bogá nosząc wżwócie.

Zdrowáś Mária.

Twá póforá y twe cnoty/

Niech dodáia nam ochoty/

Pánnó Cie náśiádomać.

Lubo przed tym Máiśki miáły/

E we pochwały dżis wśtáły

O muſząc vſtepować.

Zdrowáſ Márya.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

O Dcze wieczny bez ſkończenia/
Jezu ſrodło zbáwienne.

Duchu dawco pocieſzenia/
Poruſz ſercá kámiennie/

Niechay godnie czółem biia/
W Trócy Bogu iednemu.

Ze nam raczył dać Márya/
Ku zbáwieniu náſtemu. Amen.

Wtóra Táiemnicá.

Náwiedzenia ſwiętey Elzbiety.

Witay Mátko Boga mego/
Witay ſwiatku Pánieńſkiego
Stanu. Witay Márya.

ſrodło pociech/ morze cnoty/

ſkrzynio láſki/ Domieſzłoty

ſliczna roſtydu Lilia.

O, dze náſz.

IEZVS, MARYA IOZEPH.

Miac w sobie ciężar święty/
Wnawiedziny do Helżyety
Wgorzyte spieśnyś króle.
Gdzie w żywocie Jan zamieniony/
Z chęcią pokłon wniżony:
Bogu swemu oddaie.
Zdrowaś Marya.

Gdy witac się Matki spieś/
W żywocie się Działki cieś/
Daj Macza radości.
Siostrą z Siostry się raduje
Przyjścia/ a Jan występuje
Z Jezusa obecności.
Zdrowaś Marya.

Toć jeżeli z przywitania/
Miał się a radość nłochania
W żywocie Prorok wielki.
Czemuś nie ma poufale:
Już z gubiony westchnać ciele
Do ciebie grzesznik wołali.
Zdrowaś Marya.

Ktoś tednyieſt z grzeſhnych ludźi/
 Niech ci perona wſność w zbudźi/
 Ten Pánnny ſawor w niebie.
 Ktořen to dał Boga przedwieczny/
 Ze cie może w oſtáteczny
 Porátowác potrzebie.

Zdrowáć Márya.

Zá ſeb Smoku hárdy ſtártá/
 Zá go meynie w oſchlan w pártá:
 Y z niego Trumphyie.
 Ten nieſkódzi iad piekielny
 Bo iuż w chwoale nieémierfelny/
 Z Synem w niebie froluie.

Zdrowáć Márya.

Zá ieſt zrodlem náznáczonym/
 Y ogrodem tá zámínionym/
 Zład ſtrumien táſt i plynie,
 Oná ronem/ oná płodna
 Kola. Oná wonia godna/
 Ktořen zapách nie ginie.

Zdrowáć Márya.

Pierwsza Część

Godzinaś to o szczęśliwa!

W ktora zorzą tą zycliwa!

Wszystką piekna sierodził.

Ktora światu w przod znać daie!

Ze zbawienne Słońce wstaie!

W ją Jutrzenka wschodzi.

Zdrowaś Marya.

Strzynia miru! Wieża iasna!

Liczba Woska w Polu strasna!

Draz drzewem żywota.

Miastem mocnym/ zamkiem silnym

Ladem grzesnych nieomylnym!

W do zbawienia Wrota.

Zdrowaś Marya.

Troncy Swietey Kościół wieczny!

Opuszczonych Port bezpieczny!

W niśt tego nie rzecze.

Ażebn miał vtrapiony!

Od nien niedziś bndź wzg' dzony!

Kto sie do nien vćieczy.

Zdrowaś Marya.

Diawie

Niewidana/ niesłychana/
 Zadnym piśmem niepodana
 Aby kto w cięskieny toni.
 Zarwoławszy na Mária/
 Miał odchodzić z konfuzya
 Choć raz westchnawszy doni.
 Zdrowaś Mária.

Chwała Ojcu, y Synowi, &c.

O Dze wieczny bez skończenia/
 Jezu przodło zbawienne:
 Duchu dawco pocieszenia/
 Poruś serca kamiennie.
 Niechaj godnie czołem búa/
 W Troncy Bogu jednemu:
 Ze dać raczył nam Mária/
 Ku zbawieniu naszemu. Amen.

Trzecia Táiemnicá.

Narodzenia Chrystusa Pána.

W Itan Mátko nád Niewieści
 Zwyczaj. Ktora bez boleści

Modłjś



Rodziś plemie żyjące.
 Łatien Matce tak przystoi!
 Ze się bolow tych nieboi
 Ktore trapią rodzące.

Oycze nasz

IEZVS, MARYA, IOZEPH.

Ołbrzym wielki Siągę moczny (cny)
 Słazcą śmierci/ Bog wszechmo-
 Mocą swoien prawice.

Tuż te droge odprawiue/
 Ktora piśmo prorokuie/
 Z jałonnej Łaiemnice.

Zdrowaś Marya.

Prozen pompy lichym stroiem/
 Stannia Dworem/ Złob poloiem/
 Siąno miasto pościeli.

Pasterz sluga/ Bydło straża/
 Jął zwierzetá. Páná waza/
 A wy gdzieście Anieli?

Zdrowaś Marya.

Bogá rodzi Pánna czysta

Wieści/

Pleści/ tuli/ grzeie ścisła/
 Y ná refách piástnie.
 Pośarm karmi/ zródło pot/
 Żywot żywi/ ście stroi/
 Bogu cześć wśluguie.

Zdrowaś Mária.

Stodkim mlekiem żywi tego/
 Który pośarm/ dla każdego/
 Obmyśliwa żywierzciá.
 Który ná to się wrodził/
 By nas przez śmierć wyswobodził:
 Od piekielnego iecia.

Zdrowaś Mária.

Żalrntemu w ludzkim cieie
 Bogu/ wdzięczny krzół kápelle/
 Melodynie przgarawa.
 Hucz Mytebo od radości/
 Cześć Bogu ná wyśokości/
 Y chwale wraz oddawa.

Zdrowaś Mária.

Ná ten nośos ten Muzyki/

Dwiec

Dwiec swoich w pułczy dżiśi
Odbiegąia pástuży.

Styśa pieśni wdzięczne Hymny/
Pod czas mrozu chwile zimny/
Pásła tym dźwiękiem wśny.

Zdrowás Mária.

Ktoż sie zdżieła nieráduie/

Kto z weselem niedżiruie :

Łásce bez men załugi.

Gdy będzie czeł Wniebowzłety/
Z ład z stąpił Bog niepóietny

Wpodley osobie flugi.

Zdrowás Mária.

Jeżu mego o zbáwienia/

O nádzieio odkupienia

Moia czei/ me łochánie.

Dziefác za to/ żeś me dlugi/

Wyplacáiac postác flugi/

Wźiał ná sie/ o mon Pánie.

Zdrowás Mária.

Aty Pánno chwatny pełná/

Ktora

Która Boga moc zupełna/

Wyzwoliła od złączy.

Wstaw się prośba twoja godnie/

Że odpuści nasze zbrodnie/

I przebaczy obrązy.

Zdrowaś Marya.

Łaskawy Pan choć we żłobie/

Niesdomowi Matko tobie/

Przyjmie włáske grzesniki.

Dla nas cierpi/ dla nas ziebnie/

Wsam kóždy z nas ośieanie

Regestr wieczny Metryki.

Zdrowaś Marya.

Chwała Ojcu, y Synowi, &c.

Ojczy wieczny bez skończenia/

Jezu źródło zbawienne.

Duchu dawco pocieszenia/

Poruż serca łamienne.

Niechay godnie czołem biia/

W Troncy Bogu iednemu.

Że dać raczył nam ze.

Czwarta

Czwarta Táiemnicá.

Offiarowánia Chrystusa Pána.

W Itay Mátko cnot Ogrodzie/
 Już miecz serce twe przebodie:
 Ach z żalem w spomnieć muszę?

Symeon ci błogostáwi
 Draz przyšla boleść iáwi/
 Miecz przeniknie twa dusze.
 O, czę nias?

IEZVS, MARYA, IOZEFH.

S Troż Światnice káptan stáry
 Z Dusze wesół/rad bez miáry/
 Dłowe zacząyna picie.
 Ják przed ześciem Lábec krzyczy/
 Łák on sobie vmrzeć życzy/
 Gdy ogladał zbáwienie.

Zdrowás Mária.

Gárdzi światem vmrzeć spieśy/
 Tym sie ieno sámym cieśy/
 Że widział ieden zwiela.

Pána

Vána nieblos Bogá swego/
Wludzim čiele zářnyego/
Dá olup Izraelá.

Zdrowás Márya.

Alé Mářká tám truchleie/
Przyšle slyšy/ gdy turnicie/
Ktore ien Proroř licy/
Ze počiechy/ že radości/
Przemieniasie/ ien wgorzkości/
Zal popłynie z łodychy.

Zdrowás Márya.

Znowu we śnie Jozefowi
Anioł/ srogi zal odnowi
Kazac w Egipskie kraie.
Niech sie z Pánna spiešno stáwi/
Pełni rozkaz/ on ná iáwi/
W Jezusem tám stáie.

Zdrowás Márya.

Idź Bezczelnym wodzu Bogá/
Zbawienna to światu drogá/
Wwodź te Depozyty.

Ten dziecinny Herod szuka/
 Od złości sie/ ażę puka/
 Morderca iadowity.

Zdrowaś Marya.

Też to płotnie? też to niedze?
 Wskazitelny ten śiermiedze?
 Znośiś Jezu kochanny.

Wtacz gniazda/ liści samy/
 Młata knieie swe/ y iamy

Tys y zstąpi ni wygnany.

Zdrowaś Marya.

Swárde serce krusz sie rzewnie/
 Przypátrzywszy sie krolewnie/
 Jakiem drogi ząyma.

Tepy ośiet iest powozem/
 Przypre deszcze/ zimno z mrozem/
 Wpátacách nie przebywa.

Zdrowaś Marya.

Wiec o Pánno gdyś iest Bogu/
 Godna Mátka/ z twego progu/
 Diewyppychay skwierczacych.

Tyś Ogrodem/ tyś y Máiem/

Wolności przez cie dostáiem/

Tyś jest ścieżka bładzących.

Zdrowás Márya.

Będzieś że sie złych chroniłá/

By nie ci; ty byś nie byłá

Matta tak zawołána.

Ná nas grzesznych odkupienie/

Mátkaś przez to jest rodzenie/

Mameś Pátronka dána.

Zdrowás Márya.

Lecz iákoś jest nam przychylna

Mamy probe nie omylna/

Jeś nam Matta w przygodách.

Jásnie znać to/ kiedy Syná

Wniedostátku prosisz Winá/

Wystawáto ná godách.

Zdrowás Márya.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Goże wieczny bez skonczenia

Jezu źródko zbawienne. 2c.

Piata Tajemnicą.

Znalezienia w Kościele P. Chrystusa.

Witan Mátto ktorey ściele
 Żal sie cieśli; bo w Kościele/
 Jezus sie zawierusz.

Dármo szukaś miedzy tłuszcza/
 Doktorowie go nie puścza/
 Wieczna prawda blad prusz.
 Oycze nasz.

JESVS MARIA IOZEPH.

Z Boophárujom/ wczon bystrze
 W zakonnych pismách mistrze.
 Wiedne kupa zebani.
 Gdy Jezusow głos wstęsz/
 Wbyscy zgodnie sie ucisza
 W itana zádumani.

Zdrowiś Márya.

Táli mowa ten dzieciń?
 Tyrolozi y Rábbiny
 Niememi poczyniła.

Dwu

Dwunastu lat nie dochodzi/
A głęboko w piśmách brodzi/
Boskie ná nim znác dzieła.
Zdrowáś Mária.

Łáia ludzkie wyniosłości/
Od promienia téy mądrości
Jako od Słońca mrozy.
Widza swoje buty płonne/
Łaiem nice gdy są konne/
Dzieciná im przetoży.
Zdrowáś Mária.

Łeć mój Jezu rádzić tu / ty
Mądry odrzecz rácz dysputy
Bo strapieni Rodzicy.
Po zgubie tacy żłeci żálem/
Już obiegli Jeruzalem/
W każdy spierzac Blich.
Zdrowáś Mária.

O iákoż tam Mátka świetá ?
Srogim byłá żálem z ieta
Nie znalazłśy gdy bufa.

Im Jezusá kocha ściśli/
 Syn swe serce y swe myśli/
 Trapiac z żalu sie puła.

Zdrowaś Marya.

A la ná to co też rzekę
 O pod czyie sie vciekę
 Obrone grzesznik iárony
 Który Páná gubie chcący/ (wiący)
 Wzbrodniách/ w grzechách/ wiel trą-
 Práwny Syn márníotrawny.

Zdrowaś Marya.

Tak vczynię tote wierutny/
 Poyde z Mátka szukać chutny
 Páná mego w łóściele.
 W Sákrámencie táim obecny
 Stworcá moy iest/ y Bog wieczny/
 We krwi własný y Ciele.

Zdrowaś Marya.

Tám wpádne przednim rzewnie/
 Nie odrzuci/ w sam pewnie/
 Łaska mie swoia wesprze.

Wy.

Wyznam z skrucha swoje wády/
Miłosierd zia mam przykładny

W Mágdalenie y Pietrze.

Zdrowás Márya.

Wiec ten z gubny nálezionej/

Gdyń slugá twoy vnijony

Swieta Páanno winświe.

Wlitun sie boć iuż gine/

Wproś láśke skruchy przynne/

Niech žal w sercu poczuie.

Zdrowás Márya.

A my Mátke Jezusowa/

Checia/ sercem/ głosem/ mowa/

Bedziem chwalić ná wieki.

Ten przyczyna grzech náš zglądzi/

Lá do Niebá nas w prowadzi/

Ten sie dzierżmy opieki.

Zdrowás Márya.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

Gdyż wieczny bez skonczenia

Jezu zrodło zbawienne/ &c.

W T O R E Y
C Z E S C I B O L E S N Y

Pierwsza Táiemnicá.

Modlitwá w Ogroycu P. Chrystusa.

S Jean Wátko/ z woli Boski/
Smutku pełná/ żalu/ troski/
W rozlicznych boleści.

Już sie iści Wrożlá oná/
Stareńkiego Symeoná/
Według tego powieści.

Oycze náš.

JEZVS, MARYA, IOZEPH.

Z Jaje chwały Pan położy/
Łódki Jezus niś do boju/
Grogiego sie wybierze.

Wprzódzrew w napon/ w posazm ciáło
Chce/ aby nam zostawáło/

Wwierdżáiac nas w Wierze.

Zdrowáń Mária.

Wdziej.

Wdzieczny połam drogie stopy/
Dzieli między Apostoły/
Zwie Ciałem swym wyrażnie.
Nakłoniwszy potym kćie/
Pan slugom swym nogi umie/
Pokorney cudá łáźnie?
Zdrowás Márya.

Wraz miłości y pokorny/
Zostawiośy przykład sporny/
Wraczeta idzie droge.
Begna Mátko/ Mátká mdleie :
Me poćiechy/ me nádzieie/
Synu śmierćć pomoge!
Zdrowás Márya.

Już miecz ostrzy serce kráie/
Wdłóść ogarnie/ echu niestáie/
W łapieli oczu brodza.
Jáś tam smutna tá godziná/
Która z Mátko dzieli Syná/
Gdy sie z soba rozchodza.
Zdrowás Marya.

Boli Syna/ że Sieroty/
 Tęł odchodzi/ w te Kłopoty/
 A Matce serce krąie.
 Ze w Żydowskiem będąc małm/
 Z nim się widzi raz ostatni/
 Y przed śmiercią rozstąie.

Zdrowaś Mária.

Boli Boskiej nieprzećiwny
 Syn/ na gorn wierzch Olivny/
 Wbedszy modli się Ojcu.
 Za wszytkego (patrz miłości)
 Świata prosiac nieprawości/
 Krwio się poć w Ogronie.

Zdrowaś Mária.

Wstań mon Jezu/ ono Koty/
 Żydom stoia przede Wroty/
 Wkręsy zbierani.
 Ymąć/ Order ten Páptáński
 Ciebie Jezu Názaráński/
 A Judaś im Hetmáni.

Zdrowaś Mária.

On co

On co iadał z iedney z toba

Wisy. Kupeżn twa osoba/

Ćaluie cie/ y pleści.

Táf podly targ/ licha cená/

Już táłoma relá wziená/

Ze Srebrnikow tryndzieści.

Zdrowái Márya.

W tym śiepáče ná ochocza/

Niewinnego wnet obškocza/

Y Baránká opádna.

A gdy rzecze/ wśáfem śmieie/

Prawdy wczyl was w łóściele?

Żłośnicy ná wznáf pádna.

Zdrowái Márya.

Postoy Pietrze/ niebierz broni/

Twa mié śilá/ nieobroni/

Zá grzesznych chce vmierác.

Owom ta iest z wam śufány/

Kładźcie więzy y lándány/

Wolno sie rozpościerác.

Zdrowái Márya.

Chwała Ojcu, y Synowi, &c.

Ojczye i Niebá dobroczynny/
 Boże w Troncy siedny:
 Łaski Jezus Pan niemiły/
 Cierpi za naše winy.
 Przez teiego E miaré przynora
 Przez boleść Mắski sroga:
 Odpuść winę ma grzechora/
 A zbaw Duże uboga. Amen.

Wtóra Tájemnicá.

Biczowanie v Stupá P. Chrystusa.

Ojczye Mắsko pełná żalu/
 Już rumienśny od koralu/
 E yn tron/ sió vstupa.
 Obnáżony z własney suknie/
 Już zboczony krwá ofrutnie/
 Ciecze go kátow kupa.

Ojczye náš.

JEZVS, MARYA, IOZEFH.

CO Niebieskie rzadzi Throny/
Jáś ob wśnyffich opuśczone/
Nikt nie broni/ nie cieśny.

Beznie mili o boś śiedli
Do Wieczery/ teraz zbiegli/
Y łozdy sie zkręć spieśny.

Zdrowaś Marya.

Związánego gdy táś wzieni/
W Annaśowey stárcia sieni/
Požadánym widosiem.

Krzyśnazáraz ziadli Zydzi/
Arcykaplan niech go widzi/
Czego prágnał choć mrośiem.

Zdrowaś Marya.

Ráifasz go gdy przywita
Nárdnym ośiem/ Záraz z pyta
O náufe/ rod/ plemie.

Wlecz Jezus. Wtym skarádnie
Wtwarz vderza/ aż vpádnie
Wśnyteś gwałtem ná ziemię.

Zdrowaś Marya.

Muż dopiero gmin w zburzony/

Jakoby Lew rozjuszony

Pluie/ biie/ popycha.

Erodzy pastwia sie śiepące/

Pan nie tessni/ nie zapłácie/

Ani w rżach tych wzdrycha.

Zdrowá! Márya.

Jak go zgubić w rade wchodzą/

Jak nań flada/ ewiadkow zwodzą/

Arcekapłan z starshyna.

Mowiac/ niechay ten Syn Boży/

Za lud zdrowie swe położy;

Choć nieobciążon winą.

Zdrowá! Márya.

O niewinney gdy tál duszy

Kładzą. Pan náś do Kátuszy

Wiedzion/ porrzy/ á zbliśá.

Piotr przy caniu rece grzcie:

Przy sie Mistrzá/ w tym kur pleie/

Stoiac tudzież ogniská.

Zdrowá! Márya.

Wierzy

Wenryj potym Pan nasz zgoła/
 Na miłego Apostolá/

Aż wnet ztwarden opoki.
 Jął łaskawym okiem rzuci/
 Aż sie gorzko Piotr zasmuci/
 Z oczu leiac tez stoki.

Zdrowas Marya.

W spolnych rzyniach rozne duchy/
 Judaś w rozpacz a Piotr do skruchy
 Zdaie sie zbawienny.

Judaś wieś na posronku/
 Piotr/ dusznego dla ratunku/
 Bloch sie zawart łamienny.
Zdrowas Marya.

Gdy zabić go władzili/
 Na rat iś go wprowadzili/
 Przed Sedzia Kotny/ strażę.

Widzi Pilas że ze złości/
 Widzi Páná w niewinności/
 Wiczowác jednáf łażę.
Zdrowas Marya.

W

Amen

A wtrm zaraz srodzy káci/
 Kzuca sie nan w ten postáci/
 Na cwieczke iak Wilcy.

Porwa knosle/ rozgi/ biczę/
 Sieka pierśi/ plecy/ lice:

Krew sie leie/ Pan milczy.

Zdrowaś Maria.

Chwała Ojcu, y Synowi, &c.

Ojczy z Niebá dobroczynny/
 Boże w Troncy iedyny.

Sálki Jezus Pan niewinny
 Cierpi za naše winy?

Przez te iego C mierz przżęwa/
 Przez boleść Mátki sroga:

Odpuść wine ma grzechonka/
 A zbaw Dusze wtogo. Amen.

Trzecia Táiemnica.

Cierniem Koronwánia P. Chrystusa

Wstaj Mátko we łzach rymná/
 Już ci przyznam żeś krolówná

Zpołog

Z pokolenia Dawida.

Gdy twoy Krolem Syn Pochány/
W Nitre/ w sąrat jest obrány/
Jakać Mátto ochyda.

Oycze nasz.

IEZVS, MARYA, IOZEPH.

Pó kátownien ták niestusny/
Od Pitatá do Katusny
Záwolány jest Eieni.

Tyś to Krolem? ty buntujesz/
Lud? Dáni dać zafázuiesz/
Jako Polposiwo mieni.

Zdrowás Márya.

Nan zniżywszy święta głowę/
Krolesir: o me nie świętorwe/
Y nie swiátu Pánuie.

Wśedny Pitat słuszczo rzecze/
Ja namniemy/ wśem człowiecze/
Winności nie znáduie.

Zdrowás Márya.

Krzyśnie.

Krzyknie kluszcza. Sedyło wára/
 Nieprwiążnyś twego Cára/
 Y Rzymskiego Monárchy.
 Znacz Pilat zbyć nierządu/
 Niewinnego Ble do sadu
 Gálliley Tetrárchy.

Zdrowaś Márya.

Przed Herodá sławion zátem/
 Pychy pełnym Máiestatem/
 Stawa ćichy/ pokorny.
 Ani rłt strzch nicotworzy/
 Choć cudow chce/ chociaż dworzy/
 Leb prolewsłi wydworny.

Zdrowaś Márya.

Niec rozgárdzony/ że tál ćichy/
 Aná kontempt/ płatek lichy/
 Nła ramięłonách zámieśa.
 Piia/ pcháia/ rwa/ sámoca/
 Pluia/ kola/ szczypia/ tłocza/
 Do Pilatá znim spieśa.

Zdrowaś Márya.

Gdy go wyrzpił i zięty/
 Mowi z ludem/ y z Kieżety/
 Y do Judskien stárszyny.
 Mon Trybunał tylko karze/
 Y zloczynce/ y zbrodniarze/
 A toć jest człek bez winy
 Zdrowaś Mária.

Ale je ta wola wasza/
 Wydam na śmierć Barabbaśa/
 A Jezusa wypuście.
 Wolem jemu wypuść zbierá/
 A niech Jezus już umiera :
 Krzyżna giądle wraz klucze.
 Zdrowaś Mária.

Pogłos srogi gminu leci/
 Wkrzyżuj go ; niech na dzieci
 Dłáże/ krew jego splewa.
 Wzrąskiem Sędzia poruśony/
 Czy boiażnia zmocieszony/
 Znowu kátow przyzywa.
 Zdrowaś Mária.

Pomnie

Porwie Kola łup gotowy/
 Wdziecie nan płaszc, Purpurowy/
 Korone z ciernia dale.
 Zgloau Mitra/ Berło z trzciny/
 Cnoż Judysien Krol kráiny:
 Pośmiewiſkiem ſie ſtaie.

Zdrowiś Marya.

Łlocza z oſtrých Wieniec Dóci/
 Przebił Ciáło/ zranił kości/
 Aż do mózgu przechodził.
 Ach? iáś ſrogié Jezu Synchy?
 Dia męm márney znoſiſ pychy?
 Ktoceć gnać miłość ſłodzi.

Zdrowiś Marya.

Chwalá Oycu, y Synowi, &c.

O Dze z Niebá dobroczynny/
 Boże w Troncy iedyny.
 Łápli Jezus Pan niewinny/
 Cierpi z i náſze winy.
 Przez te ieżo Śmierć przyjmowa/
 Przez boicéć Mátki proga. zc.

Czvvv-

Czwarta Tāiemnicā.

Nieśien: Krzyżā nā górę Kālwāryjską

M Jean Mātlo żalow skrypnis/
Jāś sie teraz/ ich przyczynis/
Gdy oło twe obacz.

Ono Jezus Syn twon drogi/
Niećie krzyżā ciężar frogi:
Na którym smrzeć raczy.

Oycze nās.

IEZVS, MARYA. IOZEPH.

Z Takim berłem/ w ten koronie/
Na tāk przyskrzym siedzac Thronie:
Y w posmieronym Baitacie.

Staże Pilat niewinnego/
Ludu mowiac do wćiektęgo/
Cytowiekā/ oło macie.

Zdrowāś Mārya.

Niezmiektęzy sie narod wćiektęzy/
Widzac wskrutnych rānāch spiektęzy/
Krwie frogie n będzie bryty.

Swarz

Zwarz z Specona/ sine oczu/
 Zgotow/ zpleci/ z arzbietu broczy
 Krew. Włosy sie z pilónity.
 Zdrowaś Marya.

Służęza gebe swa rozdará.
 Wkrzyżun go/ pozbaro gárłá/
 Niechcąc Pitas sie wierci.
 Zwolocz Dęret/ rece mnie/
 Zuowu mścielny gmin zaronie/
 Wkrzyżun/ godzien śmierci.
 Zdrowaś Marya.

Znieś/ Wkrzyżun. niech ná Syny/
 W potomnych z nas Rodziny/
 Krew iego niechay zplywa.
 Zastępiony Sedzia bládzi/
 Śmierci Páná godunm Sadzi/
 W Dęret obwoływa.
 Zdrowaś Marya.

Diał osłry Miecz záište/
 Przebił serce twoie czyste/
 Wátło z słyshy ná twego.

Dęret

Dekrét smierci obwołány/
Inštyguie lud roynbrány/
Ná Jezusá milego.

Zdrowás Márya.

Ztego ludu serce zstali/
Nikt sie Mátki nie vžali/
Nikt nie trzeživi we mdlości.

Bila poty/ dech wosleie/
Lupa serce/ twarz truchleie/
Nciemáš znistad litości.

Zdrowás Márya.

Wiec pod ciężar srogi frzżá/
Jezus miły ramion zblíža/
Biorac ná kárf śwecy brzemie.

Tym ciężarem przyciśniony/
To popchniony/ potracony/
Czy raz padł że o ziemi!

Zdrow s Márya.

Pełáa káci/ frzż mu cięży/
Kole ciernie/ lud ciemieży :
Mátká póczy żalejna.

Dplás

Oplądana moją boli/
 Już to cierpie/ mniej to boli/
 Złości Żydów zardrosna.
 Zdrowaś Marya.

Pelen bolu/ y smoleń/
 Dziwiga na wierzch krzyż Golgoty;
 Instrument on zbawienia.
 Koncząc ja nas okup Duszny
 Oycu. Już ten posłuszny/
 Stworzyciel dla stworzenia.
 Zdrowaś Marya.

Wchm/ zrwawione otrzeć lice
 Klabiem poda Weronice/
 Ona z wielkim impetem.
 Jeno ciężki rąkuch przytechnie/
 Już twarz na nim/ wonet woniknie
 Prawdziwym Conterfelcem.
 Zdrowaś Marya.

Chwała Oycu, y Synowi, etc.
 Ojcie z niebą dobroczynny/
 Boże w Tropcy iedyny.

Táti Jezus Pan nievinny/
 Cierpi za naše winy?
 Przej se iego émieré krzyzora/
 Przej boleée Mátki sroga.
 Odpuée wine ma grzechora/
 A zbaw Duse vboga. Amen.

Piata Táiemnicá.

Przybicia ná Krzyz P. Chrystusa.

Aéli kiedy/Witay smutna
 Mátko. Juž/iuž émieréofrutna
 Syná twógo náčhodzi.
 One tvoie z nim piešczoty/
 Bole/ troški y kłopoty/
 Y žal srogi/ nágradzi.
 O, cje náš.

IEZVS, MARYA, IOZEFH.

A Zadi Phenix plač ognisty/
 Gniazdo ršat ná gerzyty
 Págoroku tálmariy.

Dziwny

Dziwna miłość na co godzi/
Pan umiera/ ciele sie rodzi
Emieré/háslem victorien.

Zdrowás Marya.

Ciele mizerny/ miekko ściele
Swoe piernaty/ y pościele;

A Bog na twárdym pniału
Krzyszá/ ehac emieré sroga pożył/
Obnázony dal sie złożył:

Ola ciebie mizeraku!

Zdrowás Márya.

Zepe gwozdzie/ już młot srogi
Wbiła w rece/ w biła w Nogi:

Krwá sie żny/ krew broczy.

Wiec z fromotnym w znieśion tronem
Sobie lubym nád Sronem/

Dwoch Lotrow boł otoczy.

Zdrowás Márya.

Smutny widok/ ono śały/

Łosy dziela miedzy śały:

Másko rak twych robotel!

Niedość

Nie dość Pannie bydz w ten światy
Ale iesteż ien niebodzi/

Żaća czynia sromotę?

Zdrowas Marya.

Wiec dla ciebie/ten człowiecze/
Konczac okup. Jezus rzecze/

Oncze odpusć im wine.

Potym Lotrá widzac skruche/

Rzekł/ zwiedzisz dziś/ mien otuche/

Zemna Krájska kráine.

Zdrowas Marya.

Eli lamazábátháni?

Rzekł lud/ bluzni/ y kápláni/

Ktorzy pátrzac nan stoia.

Mowi/ prágne/ aż nie woda;

Ale gorzka go ochłoda/

Ociem zżółcia nápoia.

Zdrowas Marya.

Mátke potym widzac rzewna/

W opieke ia/ dale perwa:

Kochánemu wczniowi.

Nieniaszto/oto Syn tobie/
 Miałac Janie/tá w ten dobie/
 Syn żal w Pánnie ponowi.
Zdrowiś Mária.

O Mária w ten żalości/
 Morzem iesteś wśech gorzkości/
 Smutkow/żalow/kronica.
 Już sie chyli JEZUSOWA/
 Śmierci grozi pono głowá;
 Już pomrużył zrenica.
Zdrowiś Mária.

Po skonczony ciężkiej meci/
 Duchá swego w Boskie rece
 Oddając/ieścze rzecze.
 Spełniło sie: w tym umiera/
 Setnił wloczynia/boł otwiera:
 Zład wodá ze krwia cieczze.
Zdrowiś Mária.

Żaraz Miesiac/żaraz Słońce/
 Biora grubych chmur oponicze;
 Ziemia sie trzęsac iecz.

Rozáncá Swiętego.

47

Ez mi sie niebo/ wnia skáty/

Elementy áž rncžáty;

Ná smieré sroga pátržecy.

Zdrowas Mária.

Chwalá Oycu, y Synowi, &c.

Boże z Nięká dobroczynny/
Boże w Trocy sedyny.

Látki Jezus Pan niewinny/

Sierpi zá náše winny

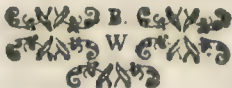
Przez te iego Smieré krzyżowa/

Przez boleść Mátki sroga.

Odpuść wine ma grzechowa/

Azbaw Duše vboga. Amen.

Wierze w Boga Oycá, &c.



TRZECIEY
CZESCI CHWALEBNEY

Pierwsza Tajemnicá.

Zmartwychwstania Pańskiego

Młan Matko też nowiny
Diosel/ że Syn twoy iedyny
Dzielań zwalczył Grebu.
Już z Piekiełny wyrwiodł klazy
Patriarchow poczet duży/
Y wysłał ich ku Niebu.

O, cze nasz.

IEZVS, MARYA, IOZEPH.

Oś Triumfuy kto/ kto żywie/
Kto/ kto rozum ma prawdziwie/
Wszystcy badzmy weseli.
Ludzie/ bydło/ ryby/ zwierze/
Y Ptak w miękkie odzian pierze/
Triumfuycie Anieli.

Zdrowaś Marya.

Trwos

Trnoſ sie Pieſto ſmuc oſetłani/
 Czart n śmiercia zwoiowani
 W peſacheſ Luchperze.
 Jezus Bog naſ zmartwychwſtaie/
 Ztumi duchow hárnych zgráie/
 Smierć przez śmierć koniec bierze.
Zdrowáſ Marya.

Stráſliwego Pieſtá byby/
 Znáia Pána bez pochyby/
 Znáia Strorce Dymery.
 Po przepáſciách hataſ ſrogi/
 Drze sie Dycow poczet mnogi/
 Empireyſki do Eſery.
Zdrowáſ Márya.

Jáſ zwałczynſy pieſtá brony:
 Gdy iuż śmierci kárſ ſtracony/
 W eſobie Z grodniczy.
 Jáſ ciemna noc ſwoit rozżenie/
 Poſaże sie Mágdálenie/
 Ktoż radoſć iey wyliczy.
Zdrowáſ Márya.

Nieśie ona w lot te wieści
 Matce/ koiac iey boleści/
 Co widziąta prawdziwie.
 Przez Jonášá przeznaczony/
 W Ciele świątym uwielbiony/
 Po trzecim dniu Pan żywie.
Zdrowaś Marya.

Jakiś promień tam radości/
 Macierzyńskiej iey wnetrżności/
 Niewymownie prześwie.
 Gdy pobożne toż Matrony
 Twierdzą. Ze Grob otworzony/
 Wstał Pan z martwych y żywie.
Zdrowaś Marya.

Ze Żydowskiej znać niechęci/
 Y zapory y pieczęci/
 Mocą Bożą oddarte.
 Którym był śklep zawalony/
 Kamień na bok od toczony/
 A drzwi grobu otwarte.
Zdrowaś Marya.

Pānā niemiāś ieno wbieli/

Anyołāsmy tām widzieli/

Który nas tām nārbiedzi.

Wstał Pan z martwych tej nādziejey

Badżcie/ że do Gállilen/

Mātrony was vprzedzi.

Zdrowās Mārya.

A iāś Słońcā blāś przyiemny/

Gdy rożenie zamroł ciemny/

Tāś Arwizy rādosne.

Zal poćiecha żarumienia/

Smutek w rādość predko zmienia/

Koiac serce żatosne.

Zdrowās Mārya.

Przez te twoie dobrośliwa

Wātko rādość. Ciebie wyrywa

Grzesny/ niechay nieginie.

Nieodrzucaj men otuchy/

Wproś iskry z żalem skruchy/

Przy ostatniy godzinie.

Zdrowās Mārya.

Chwała O, cu, y Synowi, &c.

Bog nasz w Tronach iednowładny
A w iedności spóteczny.

Niepoleta moca sławny/

Dziec/ Syn/ Duch przedwieczny.

Niech chwalony od nas w śędzie/

Jako Pan miłosierny:

O wielbiony zawsze będzie/

Zdobroci swej niezmierny. Am.

Wtora Tátemnicá.

W niebowstąpienia Póńskiego.

Słan Matko dobroczynna/
Winować ci by powinna/

Syn twon wstąpił do Niebá.

Alle iezus/ czy tak mówny/

Zeby sprawny ten cudowny/

Dzielo wyrzwał iak trzeba.

Ojciec nasz.

IEZUS, MARYA, IOZEFH.

Siedzie Niebá/Pielgrzym ziemie
 Zniósłszy ciężką grzechow bżenie
 Jasnuga meki srogi.

Thron osiada chwaly wieczny
 Dależny/ y spoleczny:

Wstąpiwszy w górne progi.

Zdrowaś Mária.

Arká Noe po powodzi/
 Oni czterdzieści wierzchem chodzi/
 Dłzli oschna padoły.

Wstawił zmartwych/ tyleż z żywymi
 Konwersował Wybránemi:

Jezus Pan z Apostoły.

Zdrowaś Mária.

Gore wsędzły ná Oliwna/
 Łáiemnice wraź dziwna/
 Ludziom widziána ekiem.

Gdzie Aniołom gmin ognisty/
 Bierze kłenot wielkiśty/
 Zastoniony obłokiem.

Zdrowaś Mária.

Patrza wcznie zadumieli/
 Czego nigdy niewidzieli/
 A Pan im zoczy zniśnie.
 O szczęśliwe nader oczy!
 Jakaś radość ich obtoczy!
 W wesele przenisnie!

Zdrowaś Mária.

Wieczny twierdze/ Niebios brony/
 Na Triumph ten/ tak wstawiony:
 Katarrakty rozwodzi.
 Bieży z gornem Wojskó Stánsy/
 Wprzeczając Ordynánsy:
 Drogi Pánu zachodzi.

Zdrowaś Mária.

Sam firmáment Wielospherny
 Pelen poćiech/ że niezmierny
 Chwały Pan: w nim rozgości.
 Krzyśtałowe amáchy śliczne/
 W nazwiská Dziel rozliczne/
 Spolney pełne radości.

Zdrowaś Mária.

Coś tu rzeczysz marna ziemi/
Ktoras/ Karby tak drogiemi:
Tak głupie pogardził.
Niebu radość Bog przedwiekiem/
Tobie wżgarda/ żeś Człowiekiem:
Jegoś na krzyż przybił.
Zdrowas Marya.

Alle nie trąć w nim ofności/
Lubo pełen surowości/
Miłosierdzia też pełny.
Porzuc zbrodnie/ porzuc buty/
Niżkien mien się do pokuty;
O poprawę rzetelny.
Zdrowas Marya.

Rzuc się do nog Panny czysty/
Zdobnyś się na ognisty
Affekt/ tak rzeczysz do ni.
Ten/ co na krwym śladach tonie/
Dla strąśliwym ośiadł Thronie/
Od nas grzesznych już stroni.
Zdrowas Marya.

Wspomoż Matko/ mów do Syna/
Adama i tej rodziny

Zna występki y z winą.

Lecz mój Synu/ wieczny Poże!

Niech ich swoją kreś wspomogę;

Ze na wieki nie zgina.

Zdrwiś Marya.

Chwała Ojcu, i Synowi, &c.

Boga nasz w Tronach jednowładny
A w iedności społeczny.

Niepojęta mocą sławny

Ściec/ Syn/ Duch przedwieczny.

Niech chwalebny od nas wszędzie!

Jako Pan miłosierny:

O wielbionny zawsze będzie!

Z Dobroci swej nie zmierny. A.

Trzecia Głównica.

Zesłania DUCHA Świętego.

Witan Matko/ już się mówi
Jęci Pana Jezusowa/

Jże nā zwołenniki.

Stowem Pāńskim obiecāny
Miał Duch świetn bndz zesiāny
Przez Ogniste Języki.

O, cze nāś.

JEZVS, MARYA, JOZEPH.

Słwca dārow Duch mādrosći
Pocieszyciel zwojskości

Nāwiedza padol ziemny

Pālec Bożn świātłość wieczna

Zwierdza wiāry dostāteczna

Bog/ Pan y gość przyiemny.

Zdrowaś Marya.

Zgromādzeni w iednym amāchu

Wzynie. Alu nie bez strāchu/

Wiātr ich zfermoży y z sumem.

Krzepi wiārā ich nādzieie/

Nā nich Pāński Duch wyleie/

Wśelka mādrosć z rozumem.

Zdrowaś Marya.

Szczęśliwaś tām chwilā onā/

Trzećta w Troncy gdy Personá/
Widomie ich pośiedzie.

Rybaczowie y Wbodzi/
Dziś głębocy Theolodzy/
Y każdy mowca bedzie.

Zdrowaś Mária.

Wczorá płocza sine niewodny/
Cate łowiac dziś narodny/
Do wyznania przywodza.

Wczorá niemi/ wczorá cichy/
Dziś/ kto/ mowiac ich rsiłszy;
Kraśsomowce przechodza.

Zdrowaś Mária.

Dziwi sie lub pospolity/
Nauce tak znamienity/
Widzac Gállilenczyki.

Rzymian/ Párthow siedzac domá/
Wymowiaia Jdnomá;

Drożnych ziem Jezyki.

Zdrowaś Mária.

Pámphilię co ná gruncie

Zamieszłani/ także w Poncie;
 W Syrynie Piaszczysty
 Glamithom dzwono/ aby
 Miał/ kto z nimi y z Araby;
 Nowy pomoc Leczysty.
Zdrowaś Marya.

Takie łaski/ także dary/
 Potwierdzając prawni wiary:
 Duch im Pański rozdaie.
 Można na świat iść/ wszedny
 Szczepić wiare/ tłumić błędy/
 Ten wte/ ow w inşe fraie.
Zdrowaś Marya.

A jeżeliś tak sług raczy?
 Łoć y Matki nieprzebaczy/
 Matki swoy ulubiony.
 Tenże Synem potwierdzając/
 Już na krzyżu umierając/
 Niechciał mieć zapomniony.
Zdrowaś Marya.

To świętego Ducha dzieło/

W przod.

Wprzód się na niego wypełniło/
 Gdy ien Anioł rozniodzi.
 Ze Duch Pański zstąpi na niego;
 Ze się Matka Jego stanie/
 Iże Stworze perodzi.

Zdrowaś Marya.

Gdy w ten łase! Czemuś człecze?
 Iwa się do niego nieucieczce/
 Prośbą/ zpołora niśka?
 Wierz wprośi/ gdyż jest domem
 Troncy świętych niewidomem/
 W Thronu jego bliska.

Zdrowaś Marya.

Chwała Ojcu, i Synowi, etc.

Bog naś w Troncy jednowładny/
 A w jedności spoteczny.
 Niepoleta moca sławny
 Dziec/ Syn/ Duch przedwieczny
 Niech chrałony od nas będzie/
 Jako Pan miłosierny/
 W wielbienny zacięże się.

Czwarta

Czwarta Táiemnicá.

W niebowzięcie Naświetſzey Panny

M A R T E T.

W Jan Matko/ że roſſech ſwietła/
Już niewdzieczny ziemi wzietła:

Gość Niebu poſadany.

W tobie liſość niech to wzbudzi/

Maſzás ſiomkã/ znażes ludzi:

Pomniemy ná Chrzeſciány.

Oycze náš.

IEZVS, MARYA, IOZEPH.

Gdy zwrócił Bog ſmierc ſroga/

Wnet cie Matke ſwoie droga/

Práwem takim nádaie.

Abn Ciáto twe bez zmázy/

Nieuznáto ſmierci ſkazy/

Y táł ſie záraz ſtáie.

Zdrowás Márya.

Bo táł właſnie należało/

Ze/ zſkorego Bog wziął Ciáto:

Ciáto twe w wielbione/

Záraz

Zaraz było Wniebowzięte/
Ciało czyste/Ciało święte:

Ziemia nie niedotchnione.

Zdrowas Marya.

Ná firmament wywyższony/
Jako pokłon uniżony/

Wszystkie chory oddaia.

Mocy/ Kieśwa/ Enoty/ Throny/
Seraph/ Cherub zgromadzony;

Krolowa swa witai.

Zdrowas Marya.

Tak wesole/ kiedy pienie

Stychać w Niebie? a stworzenie/

Czym ma milczeć ná ziemi?

Niechay czlowiek triumphuie/

Niech godności ten winuie/

Pannie głosi zgodnemi.

Zdrowas Marya.

Wiec o Matko tak wczczona/

Prośba moia uniżona/

Niech ma miejsce v ciebie.

Niegard

Nie gardz grzesznym pełnym żłości/
Zebrze Panno twey litości;
Wspomoż mie w mey potrzebie.
Zdrowaś Mária.

Czart/ świat/ Ciało mie woitua/
Raz widomie następua;
Drugi raz Prycie kaza.
Diabel pycha/ świat marnościa/
Ciało zbytkiem y próżnościa;
Sumnienie moje wiaza.
Zdrowaś Mária.

Kedy stapie/ wśedn iady/
Sidła/ wniki/ sieci/ zdrady
Ubogien duszy moien.
Rátun Panno/ rátun prośe/
Ma do ciebie prośbe w nosze;
Perwienem łaski twoien.
Zdrowaś Mária.

Tryś koscica mocna wiernych/
Tryś koscica łask niezmiernych/
Ofret z chlebem płynach.

Oratio

Namiot Boży/ zegar dzielny/
 Thron miśterny/ Puflez, śielny;
 Krzał ogniem palaiacy.

Zdrowaś Marya.

Wstąß prośbe naktón wßy/
 Niechay cie mon płacz porußy/
 W wzdychanie serdeczne.

Wtrierdz serce zmocnien eity/
 Tobie godnie by służyly/
 Czcząc cie náwieki wieczne.

Zdrowaś Marya.

Tu Synowski ból przebiły/
 Płußczy krüzem krwie obfiły/
 Tu Pierśi Mąstł mity

A ktoß zwatpi w prośbie iafi/
 Ze miłości widzac znáti/
 Ze sie w iedno złaczyły.

Zdrowaś Marya.

Chwała Ojcu, y Synowi, &c.

Bog náß w Tronyniednowładny
 A w iedności spoleczny.

Niepoieto

Niepoietą mocą sławny
 Dziec/ Syn/ Duch przedwieczny.
 Niech chwalony od nas wśędzie/
 Jako Pan miłościerny.
 O wielbiony zawsze będzie/
 Dobroci swoj niezmierny. A.

Piąta Tąiernnicā.

Koronowānia Nāświetśey Pānny
 M A R Y I.

Wstaj Mātko już w koronie/
 Na Synon/ Kim śiedzac tronie/
 Wywyższoną nād chory!

Posādzona tāk wysoko/
 Rzuć tāsławę nā nas oko/
 Swoy pāmietna posory.

O, czcie nās.

IEZVS, MARYA, IOZEFII.

Triumph/ Triumph zāwotāny/
 Dzielny w Dzielic Syn fochāny/
 Mātkę swā mię wita.

Odzież

Odzież z Słońcą oney dąle/
 Podnośkiem sie Miesiąc stąle/
 Koroną z gwiazd wroita.

Zdrowaś Mária.

Thron nąd wyższie Niebá wyższ/
 Máiestatú Bogá bliższ/
 Wieżkąców Niebá głowa.

Wysze Duchy częś ien czynia/
 Znając Niebá Gospodynia/
 Weneruiac Krolowa.

Zdrowaś Mária.

Ná ten triumph/iáś weseli
 Seráphini y Anieli/
 Wysze Niebá sie cieśa.

Triumphálney pełne Cery/
 Kwa sie Wonská z swey Quátery/
 Pánien swey zábiec spieśa.

Zdrowaś Mária.

Náwet Lárás sam Erebu/
 Choć jazdrościł zárośe Niebu/
 Pánni koronowány.

Choć

Choć sie gryzle/ choć zazdrości;
Nie iest przecie bez radości/
Zawieścia pomieśañy.

Zdrowaś Marya.

Aleć y czel niechay trzypnie/
Niechay radość go przeniknie/
Przy tej koronácii.

Zgube znalazł Matki Gwiy/
Błaga Panná Boskie gniewy/
Zarcza Imie Maryny.

Zdrowaś Marya.

Tác to Teczá Bogu miła/
Ktora Boga osłoniła/
Poformiuchna wielkiego.

Wyssat z Pierśi iey własności/
Miłosierdzie łaskowości/
Litość/ ludu swiego.

Zdrowaś Marya.

Niechay świadczy Łotr zgubiony/
Co pomogło/ że zbawiony:
Przypomność Matki Boży.

Wiec

Wiec ktokolwiek totr wierutny/
Proś/ á zżalem pádniem smutny/
Odmowa cie nie ztrwoży.

Zdrow iś Mária.

A wiec wshyścy grześni zgodnie/
Znáiac grzechy/ znáiac zbrodnie;
Jdzim Pánno do ciebie.

Przed twym/ láski pełná/ Thronem
Padny/ sercem vnížnem
Prosim/ rákun wpotrzebie.

Zdrow iś Mária.

Rákun/ dzwigniy twoie one/
Zrwála w służbie twoy/ korone
Polskien tobie oddám.

Zgás wewnętrzny ogień; który
Co raz bierze moc do gory/
Od swych że poddymány.

Zdrow iś Mária.

Krolestwo to/ twe dziedziczne;
Zrapia Wonn wstáwiczne/
Biáda/ kwier?/ wciś? wśedzie.

Z twoi

Z twoiego wagna Syná/
 Niech nas wesprze/ twá przyczyná/
 Ze nami miłościw będzie.
 Zdrowaś Mária.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

Bóg nás w Troncy jednoroladny
 A w iedności społeczny.
 Niepojęta mocą sławny
 Ociec/ Syn/ Duch przedwieczny.
 Niech chwalony od nas rośdzie
 Jako Pan miłościwy.
 O wielbiony zároveň będzie/
 Z dobroci swej niezmierny. A.

Wierze w Boga Oycá, &c.

V O T V M.

Pryjmi ten miłki Concept/ li-
 che Elogia/

Zobie.

Tobie ofiarowane/ o siodła M A
R Y A!

W nagrode pracy żebrze. Matki łas-
ski pełney/

Przy śmierci iśkre skruchy/ vproś mi
rzetelney.

H Y M N

S. BONAVENTURY.

Te Matrem Dei laudamus.

Po Polsku.

Ciebie Marya/ Matka Boża cćtemy/
Tobie bez zmazy; cysłość przyzna-
temy;

Co wpytko Niebo/ y ograg światowy/
Wyznać gotowy.

Tyś oblubienca Krola Niebow godna/
Nienaruszona zmaza pierworodna/
Tobie Niebi estie Gwardie y Chory;
Stuża z pokory.

Ciebie Wodz Michal/ z nim Mocke
stwa/ Chrony?

W ognie

W ognistych płach Anioł zgroną
dzony/ (zgrania)

Je wszystkie Duchow nieśmiertelnych/
Pania przyznaje. (Cota/

Wielki firmament/ Spher Niebieskich

A co sie teno tam/ zamyka zgotą :

Pod nogi wklon/ two postuśny kładzie

W zgodney gromadzie.

Ciebie Cherubin swa Arolowa lotny

Żna. Tobie śluzę Seraphin ochotny/

Wraz wszystko Niebą gorne^o stworzenie/

Toc śpiewa pienie.

Po trzykroć Swietaly po sto kroć Swieto

Panna bez zması/ Matka niepoleta :

A na wspomnienie Imie Matki Bożej/

Pieśń sie tworzy.

Pełne są Niebą y ziemiście doliny/

Imienia twego/ y chwaly jedyny ;

Je wysła mego zbawienia robotą/

I twego żywota.

Ciebie sławnych Patriarchow grono/

Pania przyznaje swoia/ umiżono/

Przed toba chyla karki swe ochoty/

Wieszcy Prorocy.

Puść Apostolski/ Ktorem Piotr Zetmiani/

Swę/ po Prorokach/ zymia pokłon Pani;

Jeś Matka Boża/ iawnemi dowody/

Wzrac narody.

Toż ci przyznacie / młogi Oścał wbieli /
Który sie wymyli / z własney Krwie w Pa-
pieli /

Jako swey Pániey / wszyscy Megennicy
Boga rodnicy.

Niezmierna tłuśza / gmin nieprzelicony
Wiernych Wyznawcow / prawdy nie-
stworzoney ;

Jednostáynie swe wyznánie przetoż /
Jes Matka Boża.

Madrzy Doktorzy / y Biskupi święci /
Wraz Synod zgodny (ná którym prze-
leci /

Bluzniacy ciebie pohánbiencie wzieni /
Matka cie mieni.

Chryzostom słoty / á Bernard miódowy /
Gregorz plynacy / y Rodkiey wymowy
Augustyn / Leo / Cyrill y z Dámiázem /

Wraz wszyscy rázem.

Náuczyciele prawdy twierdza zgodnie /
Jes czysta Panna y Matka dowodnie /
W ktora nád rozum / Słowo niestwo-
rzone / Było w Cielone.

Ciebie Pánience świętych piękne kóło /
Jna wzor czystości / y pánieństwa czolo /
Przykład pokory / z wklonu oddaniem
Spólnym wyznaniem.

Dwor Empireyski / y co w nim zostácie /

Ciebie

Ciebie Krolowa swoja bydsz przyznacie ;
 Pierwsza po Bogu czyni / fluzac tobie /
 Czasieku ozdobie.

Swiat nie obezly / ziemia / y co nani ;
 Bezdenne morze / piekielne otchlani /
 Przyznaiac wszystko z powsechnym Ko-
 sciolem /

Wraz biala golem.

Bo w niezmierzonym / y gystym twym
 Ciele / (dziele

Bog mieysce obrał / w ktorym iak wto.
 Walestat iego nieograniczony /

Zostal zamieniony.

Tys pobożności / tys siodkości pełną /
 Ciadłości moją / y wfuosć zupełną ;

Sorta do Raju / Etera chwały wieczny /

Doyda bezpiecny.

Tys jest przybytkiem Jehowy y Thro-
 nem /

Szlakula iasli / Szarbem napelnionym
 Wszelaki ch pociach. Zrodlo wod obfite

Grzesnym sowi.

Tys miłosierdzia Bozkiego szafarnia /

Tys darow iego / dla grzesnych szafarnia /

Przez cie o Matko ! oraz Panno mamy /

Czego zadamy.

Tys Przenaswietley Troyce / jest swia-
 ty ni

Z ciebie Duch Boży/ godny gościol czyni
Słowu Wicznemu/ gdy się Ciałem stało
W tobie mieszkało.

Tyś nie pośiete dzieło odkupienia/
Dla wygnanego głowieś zbawienia/
W żywot twoy wzięłaś/ Matko łaski
pełna!

Panno zupełna.

Tyś meżna Judyth/ zbiera piekielnego
Skruszyła głowę/ a nam niebieskiego
Dworu otwiera drzwi/ gdzie zamkniete
Nam dawno wzięte.

Ty z Synem twym na Boskiej prawicy
Siedzisz Matko/ do której grzesznicy/
Jako do Matki idziem po wśiale/
Zgubeni całe.

Z wst nasych modła ta pokorna płynie
Kłanuy nas Panno/ mechay w nas nieguie
Krew Syna twego. Niech za twa przy
czyna

Pieklą nas mina.

Wproś o Matko/ byliny mogli wleczni
Czcic Syna twego/ z światem i społecni
W chwale niebieskiej/ mówiac świat
świety

Bog niepośety.

Ty nas radź Panno/ ty nas Rzeź
wieści!

Ty broni ty z twoiey/niepuścay opieki;
Byśmy zostać wniey vbespieseni/

Byli zbawieni.

A my po wszystkie y dni/ y godziny/
Twoich dobrodzieystw y łaski iedyne
Pamiętni bedac/ Imię twoe z światem

Wielbić będziemy.

Niechayże prosim/ o spodka Marya!
Ta prosba nasza/ vsu twych nie miał
Daj się strzedz grzechow/ y Etora gniew
mnoży

Obrazy Boży.

Smiluy się Matko/ a z zwykley litości
Weyrzy/ na ciebie me dolegliwości;
Według vsama mego y nadszicie

Niech mi się dzie.

W tobie miał vsność/ y wprzysynie
twoiey/

Je niedaś zginać/ grzesney Duszy moiey;
Wiem/ że nie bede pochaybiony wie-
śnie /

Vsam ścieganie.

A

M

B

N.

D.

RYTHM.

R Y T H M
S W I Ę T E G O
B E R N A R D A.

Tákimże Wierszem ná Polskie
przełożony.

*Pierwsze pozdrowienie Nog Páná
Chrystusowych.*

Witay świátá odkupienie/
Witay Jezu/ me zbawienie s
Ty sam moje wieś prágntienie/
W Krzyżu twym vlubienie/
Ze cie kocham niezmiernie.
Kozum tery/ zmyśł włomny
Wierzy/ żeś tu iest przytomny/
Ná tym Krzyżu obnáżony;
Wiec wpadam vnížony/
Wenrż ná mie miłościernie.
Widze gwoździe/ widze rány/
Kto remis wkróś przełopány;

Zá ten

Zá ten áffekt/ táł łágodny

Dziękuiac ci ia niegodny/

Gzycze cie wránách táł frogich.

Zá Krzżń cięśli/ dziwne meki/

Niech ci beda wieczne dzieki ;

N nadzieio iuż z wałpionnych ?

Mitósniſu duſz ſtrapionnych ?

Stodki Dycze vlogich ?

Co ieſt we mnie niepráwoſci/

Grzechow/ zbrodniem/ nieczyſtoſci :

Proſe Jeżu pouſále/

Zátrzy/ zágon/ vlecż cále ;

Leſár;u wyſmieniety.

Ciebie/ ná twym kuſam krzżń/

Zmyſtem/ ſudzieſ ſercem zbliżu ;

Vleczyſ mie/ mam nadzieie/

W ktorey nigdy nie ſtempieie ;

Przez dar twen krwie obſity.

Kánn drogie/ w reſách dziurn/

Petne z drogien krwie Purpur/

Niech ná ſercu mym wyryte

Prośbę. Herby známienite/
 Ciebie Boga pochálać.
 Słodki Jezu/ dobry Boże/
 Ktoś grzechy me zglądzić może.
 Dłom Ciebie? o niezmierny
 Pokaż żeś Pan miłosierny/
 Grzesznym niepoaardzając.
 Obląpiam twe światło Dłogi/
 Krzyż całuje grzesznik srogi/
 Niegardz Jezu/ odpuść zbrodnie
 Prośbę/ prośbę/ ách niegodnie:
 Wytnij mnie z grzesznych bytu.
 Na tym Krzyżu/ cał rospiety/
 W boleść cia sroga z iety
 Skłóń się tu mnie/ rzecz skłoniomy/
 Dla tej meci/ już zwatpiony
 Odpuszczam ci grzeszniku.

Wtore pozdronienie Kolan Pána
 Chrystusow; ch.

W Jezu/ Krclu wieczny/
 Zglądź co grzechow depláteczny;
 Czek

Człteś niewinny/ Bog prawdzivny/
Dla krzyż przybie obelżony
Przez złość ludzka/ iáś śmiele.

Jáś odárty/ obnáżony/
Pośmierciem wystáwiony/
C mierz sromotna z dobrey woli;
Mojej cierpi dla swej woli/
Dla wszytkim zranion Ciele.

Plynie mnogim frem potokiem/
Jáś obfitym wodá stojem/
Wszteś we krwi/ iáś wkapielei;
Wysmy tego grzeszni chcieli/
Wiotcha smátá odzieża.

Dla mnieś sie to stał vboży?
Dla mnież znósiś krzyż tak srogi?
Jáś za te łáskę twoie
Oddam dziele? masz frem moje/
Miej znien offiáre zwieża.

Jákim żec to vpominiera/
Zwárdy sercem/ ży vczynkiem:
To miłości oddam zniámie!

Skorpó

Ktoreś vmrzeć obrał za mie/
 Bym ia nieginał wiecznie.
 Miłość twoią/ miłość dzierna/
 Prawu śmierci wskroś przecierona;
 Zebym ia żył/ ty vmieraś/
 O twa piekło krwia zawieraś/
 Chcąc mnie zbawić koniecznie.
 A wiec/ za tę miłość sfoce/
 Obląpic cie y obfocze
 Kęsa/ Ciało dla mnie zbite;
 Wylewałac kzy sowił/
 Kochając cie z ochoty.
 Niech me ten Akt serce sfruszy/
 Do miłości niech poruszy/
 Niech zmazany y zchorzał
 Wgrzechach/ dawno zastarzał;
 Porzuci złe przymiosy.
 Przymus wola ma uporna/
 O zrozumem chce nie sforma/
 Bym cie; na tym zranionego
 Krzyżu sulał/ Boga mego

Wielkiczym pragnieniem.

Męła bcyra/ sercem czystym/
 Zmysłem prostym y ognistym;
 Praca/ która nie obciąż/
 Drobem grzechu omoc zdaj;
 Za najmniejszym tręstchnieniem.

Trzecie Pozdrowienie Reku Pana
 Chrystusowych.

O Pasterzu/ witaj duszny/
 Dla mnie na śmierć tak poslušny.
 Ze twe Rece rościagnione/
 Rnia gwoździe zakończone/
 Zranstwem niesłychanym.
 Swiete Rece zarwikanie/
 W rozami zakwikanie/
 Ktore twardey do galezi
 Gwoźdz przyszczepia/ y gwodź wiezi
 Krucem leiac rumianym.
 Krew sie z reku obu leie/
 Przodki pociech y nadzieie/

D s

Krew

Krew nandrozga krew sorita;

Jaſo roſa/ ady zaſnica/

208 Pie Ciato rumieni.

Wiec/ te rece przebodzione/

Questa droga zrumienione

Ecissam ferceni. Aften notty

Strumień / że krwie Jezusowy /

Diech ſerce me od mieni.

Siãt wſzystkim przysięp ſnãdny/

Sam grzeßniku podz sfaradny /

Podzićie dobrzy/ y zli podzićie/

A od grzechow nie odwróćcie!

22. Szentén Jezus tástáron.

Wiec ia naprzod vnijony

Ides/ Jezui mon znanionr/

Sub ciot prozen; lecz z poſtora

Proße/ vlc? duße chora/

Choroby moje nie sprawné.

Dla mnie cierpię tak haniebnie/

Niećie proste Bogá rzeźnie/

Siłom/rozm/ moc/widzenie

Dáile;

Oaie; Ndece tven ro wiezienie /
 Bmnci sluzyl wstanie.
 Ola milosci tak wyborny /
 Smysl moy pociag zbyl wporny /
 Diech cie na tym przyznu wibzac;
 Ciatem gardzac / swiatem brzdzac /
 Kacie sie grzechom iawnie.
 Ndece swiete was caluie /
 Sa te kyske wam dziekuie /
 Beście grzesnym na zbawienie /
 Srogie zniosly poranienie;
 Y niestychane rany.
 Wiec Jezu moy krwia zbaczony /
 Tven sie cenne do obrony /
 Swoich reku do opieki
 Ide; proszac niech na wieki /
 Nie bede zapromiany.

Czwarte Pozdowanie Poku Pana

CHRYSYSONEGO

W Itan Jezu / ktoz nie ści
 Tven / wyponie ci fia ści?

Członki tróje/ członki śmiele/

Jaś hániebnie ja rozpiete ?

Ná krzyżu nie przystonnie !

Zbáwicielow witay boku/

Miodowego peten sólu/

Zbáwiennego duś obrośu ;

Teraz zdrogien krwie w potoku/

Obfituieś jaś hoynie.

Zpoufaniem ide śmiele/

Mácaiac ran w świetym cieie/

Odpuść Jezu że bezpiecznie

Ide/ ty wieś/ bo śtátecznie

Cisne się zdoberę woli.

Witay ráno/ z kłóren płynie

Strumień zdrowy ná zbáwienie/

Kortká wielka y przestroinna/

W bytká droga krwia zboczona ;

Leśárstwo men swoynoli

Z ciebie czuie zapách dzirny/

Y imáć grzechom mym przeciwny.

Nie iest taki zdroy ná śn icie :

Podz

Podźcie wšyšcy/ co prágniecie
 Serumich ten syćie z rány.
 Káno droga yzbáwienna/
 Niech serce me/ myśl krzemienna/
 Kozum tepy; E poczna w tobie/
 W tym miłości ynym grobie/
 Dla cześćać wykowány.
 A ia/ naprzod niegodnymi
 Cátuiać cie vstř memi/
 Ku twoiemu serce zblize;
 V šwieca krew chćwie zliže/
 Przypmieniť že mie moy Pánie.
 Jáť to sladki smáť záiste/
 Kto cie kocha/ Jezu Chryšle;
 Wiem/ že omrzeť sobie žycz/
 Kto škofstuiť ten sladycz;
 Kochátiť to kochanie.
 Wier ten rány/niechay na dnie/
 Serce moie w głąb vpádnie/
 Niechay z lodu támi otaie;
 Niech w pofoiu támi zostanie/

Niśogo ſie nieboien.

A w godziny śmierci ſrogien
Jeżu. Duży men ubogien
Pomoż/ aby w boł twoy ſwieży/
Duch oſtátni był przyięty:

Niewatpie w łáſce twoien.

*Piate Pozdrowienia Pierſi Pána
Chryſtuſowych.*

W Itan Boże/ zdrowie moje/
Słodki Jeżu: pierſi twoie
Witam z łtrachem niewydwornie/
Z uczciwoſcią y pokornie/
Dom zbáwienney miłoſci.
Witam Zhronie Troncy Swietey/
Skrzynio łáſki nie poieteſy/
Sprácománnych odpocznienie:
Y zchorzáłnych poſilenie/
Słárbie dzienney iſtoſci.
Witam Jeżu moy czi godny/
Słáwiam ci ſie/ Loſt nie godny:
Wenzyż ná mi/ niech obecny

N. e. odz

Nie odchodzę/ bez skutecznego
Do służby twój uchochy.

Wdaj mi serce/ żarzące czyste/
Struhy pełne w ogniste:

Wola dobra/ myśli swobodna/
A z mandaty twymi zgodna;
Pragnienie wszelkich cnosty.

Jezu słodki/ Synu Boży/
O Marny: Lub mnie trwoży
Grzechy/ lecz ufam: że w swoim
Zgodnie będę tym onym/
Krwie twój Daje łaskawy.

Witaj światło w jasności/
Dzieło Boskie w siłach chynocności:
Słaby twój/ słaby drogi/
Rozdaj między nas ubogie;
Dając dar łaski pragny.

Przez twoją miłość/ Jezu sroga?
Dzień to Pierś twoją mnogą;
Bym obmyślony grzechów źródłem/
Twój

Twen miłości czuł pochodnie /
 W sercu cie mym trzymając.
 Tu mądrości morze pełne /
 Ktore Duchy nieśmiertelne
 Chwała. z ktorych sekret Święty
 Jan wyczerpnął niepoietny /
 Na nich głowe wspierając.
 Miłosierdzia tu frynicá /
 Cudow Boskich tajemnicá /
 W ludzkim ciełe gdy był z nami;
 Bog prawdziwy / z grzesznikami
 Ciężkie ponosząc prace.
 Tu prawdziwy Kościół Boży /
 Tu nadzieie niech połóż
 Grzeszny / że z ten łaski przynies
 Zbawienie go nie pominie /
 O Niebieskie pátące.
 Szosté Pozdrowienie Serca Pána
 Chrystusowego.
 W Itan Serce wszechmocnego
 Krolá / frogsi práníonego /
 Grzes

Grzeszne ł tobie me vmyślnie/
Z vfnosćia sie serce ciśnie/
Wiorac śmiałość tał rzecze.

Jak to miłość wielka była
Tego dla nas/ tał zranila?
Kiedy Jezus był wydaný/
Na łatornie mieli ranny/
Chcac cie zbawić człowiecze.

Dokrutna/ srogo śmierci!
Który żądło ách? ách? wierci
Serce ono świątą zdrowie/
Jak hániebnie y surowie/
Kaz zádaiac śmiertelny.

Wiec przez te śmierć/ tał żalosna/
Ktoraś podiał/ abyś sprosna
Grzechem: Moiz zbawit duşe/
Siebie serce łochać musze/
A tobie wfrości pełny.

Serce słodkie / wfrochane/
Dyńść mole pomazane.
Ewieckie gárdzi niech prosić cę

A łwi

A ćwiczy się w pobożności /
 Miłością trwa gorąc.
 Przez tę miłość serca twego /
 Wysłysz prośbę / mnie grzesznego /
 Rozpal ogniem twojej miłości:
 Serca mego ożebłości /
 Myśl / w dobrym utwierdzać.
 Niech się rana ta odstoni /
 Jako róża / dzikowej woni:
 Niech się z sercem mym zjednoczy /
 Z niego honne bzy wyfoczy /
 Za grzech we łzach opływa.
 Niech zbawiennym ogniem tleje /
 Mocny wiary y nadzieje /
 Twoim kochaniem serce koi:
 Żadnej śmierci się nieboi /
 Wszak miłość śmiała bywa
 Słodkie Serce / ile zdolam /
 Zyrnym głosem kłobie wołam:
 Ze cie kocham. Ty do mego

Nakłonic się chćien grzesznego/
Boć sobie tego życz.

Niech miłości śāte bierze/
Utwierdzone mocno w wierze/
Niech się Bogā chwalić imie:

Enem gnusności niech nie drzymie/
W cnotāch świałych się ćwicz.

Drōga rāno/ zdo bi ęfiora/
Krew serdeczna ę swa purpura/
Rozwin ęwiat twoy purpurowy/
Rānom serca mego zdrowy/
Zapał ogniem me chuci.

Przylacź serce me / do twego/
Jezu srogo zranionego/
Niechay z twym fr: n: ponosi/
O! mowisā skromnie znoći/
O żywawy gniew porzuci.

Wnieś ie / w ran twoić gębire/
Zām swoje ma niech dziedzire;
Zām niech nie pka / tām. sic piećci/

Zām

Tám pomaga troych boleści :
 Tám sie pięknym niech stąnie/
 Tám sie bawi/ niech co rocznie/
 Tám ná wielki niech co odpocznie/
 Proše Jezu ulubiony/
 Prošle moien uniżony/
 Łaskawym sie staro Pánie.

Siódme Pozdrowienie Twarzy
 Pána Chrystusowej.

W Jezu głowo/ wPrwawiona
 Erogo/ cierniem wwieńczona/
 W kłaká zbita; porániona/
 Trzcina nawet postłuczona/
 Twarz od plwocin sie bieli.
 Ják ozdobna Cere tráci/
 Dná sliczney twarzy postaci/
 Ják sie mieni/ iák blednieie;
 Od śiności/ aż czernieie;
 Przed ktera drza Anieli.
 W kłaká czersirość/ moc y siły/

Mełom

Meom srogim wstapily/
Ostatel krwie iuz sie toczy:
Sroga klada smierc przed oczym/
Pana brecza za slugi.
Wtlen razow/ wstetel zbity
Ola mych grzechow y zabity:
Darz to Panie/ ze wgodzine
Gubna smierci scieszte mine/
Przez meki twej zastugi.
Wtety katownien twej tal srogi/
Wepzy na mie/ Jezu drogi:
Spuść kropelke krwi naydrozhy/
Nad miod y nad mleko sladzy/
Y nad wymyslne smaki.
Wepzy kaskarwie/ ial na Piotra/
Magdálene/ y na Lotra:
Rzecz/ przez meke y te rany/
Ozis ci zwot/ znou dany:
Czlowieczy ledaiaki.
Niegardz Panie/ choc zbrodniarzen/
Twych mandator Aduersarzen:

Gdy

Gdy umieraś srogo za mnie/

Postadam ci grzeszne ramię/

I twa głowę podpieram.

Proszę zdarz to/ niech zawziętym

Sercem/ forcham w krzyżu świętym:

Niech mekłe twa zawziętym

Trzymam w sercu/ w myśli/ w mowie:

I z toba wraz umieram.

Wiec za ten krzyż tak okrutny/

Któryś/ podiał dla mnie chutny/

Szynie dzięki Boże żywy:

A proszę cie/ niech w strasliwy

Dzień/ nie kończy bez ciebie.

Kiedy grzeszna dusza/ z ciała

Mego wyjąć będzie miata/

W te gorzkie śmierci strasne:

Postaż Jezu/ twarz mi jasna/

Pracuj w ten potrzebie.

Kiedy przyda przenośny

Z tego świata/ oiedyny

Jezu wspomóż/ a przytomny

Wzroiedz w wierze zmysł wloimny:

Dziechan tál krzykne śmieie.

W bránkách boiu/ teraz stawam/

Jeżu duszę ma oddawam:

W Bożkie ręce twoy opieki.

Dośil/ z mocnien mie ná wieki/

Rozgrom Dieprzyńciiele,

A M E N.



P R Z Y D A T E K

Różne Epigrammata Złacińskiego.

Naj Obraz Nasz: Panny Synaetka prastawiony.

Pjesiś Naiswietśa Matko! Syna na
twym tonie!

A Bostwo wtalone w cielesney zaſtonie.
Stodkim żywiś pokarmem. Wizerunku
żywy!

Kochania y miłości niezmiernie pra-
wdziwy.

Teraż taśkawa Matko! poło na twym
tonie!

Uproś go! niechay grzeszne ma! w swo-
iey obronie.

Naiswietśa Panna **M A R T A**.

Matka jest Boga, Matka y grzesznych ludzi.

Panna Matka jest Boga. Wtaś to
Matka mieni

Człowiek: to Chrystus. Zgleciem sa
braćta rodzeni

Bog porwala. A człowiek zaraz na to
rzece

Trzeba! że zleś wbośta sie natura
oblege.

Albo Bog słażytelne! weźmie na sie ciało!
Wiec dla Matki! wiezne sie Słowo!
Ciałem stało.

Naiswiet-

Naświetśa Pánná MARTA.

Jeſt Roża y Lilia.

W Sereu mym zámſze zwáda / Kiedy
wieniec wſia!

Gdy widze że przy roży mieſzają lilia;
ktoryć z tych bárdziej Tytuł Pámmo
przyzwolſty

Czy liliey z Gylí teſz kwiát rozey
rozwiły. [noſi/

Niewinny wſtyd wiem zá herb / iſe roża
wtaż Pámmieſtwo lilia herbem ſwo-
im głoſi!

Gdy ciebie roża zowe. Lilia blednie! /
Gdy lilia to Roża z wſtydu gerwie-
nie.

Wiec zby y tá y tá Cery nie mienſty
kwiatek w którym lilia z roża ſie zla-
gły.

OGROD ZAMKNIONY

Naświetśa Pánná MARTA.

Hortus conclusus ſoror mea ſponſa.

Cantic: 2.

(nice/

Im kiedy żywa woda zprzezorney kry-

Oblewa Názareyſkie ſwa roſa wſice/

Grod teſt doſć przeſtrony przedziwney
pięknoſci!

(winnocſci.

Zamkniony pierworodney Florka nie.

W nim i niezbotwiałym Cedrem aż po
niebo roście!

Cypryś y Pálma cieniem gestulac
goście:

W nim latorośl Jąwory chybkim wzro
stem goni! (woni

Tám pachnacy Cynámon! Smak dając
dławi! (wony

Tám obfity dostatek tłustości Oli
Pánná iest tym Ogrodem! á Ogrodek
sporem! (worem

Pánná Roża y Cedrem! Pánná y Ją
Pánná roślaká spokojney przeznaczá O
tawy! (łobliwy

Pánný także znákiem iest Cypryś i
Pánná Terebinth ktory gáluzie swe nisz
Rozkrzewia! Pánnie Ruzy pálmow
názwiśko.

W gym iezeli wątpliwosć kto sobie z
daje! (przydaje

Sluchay że tey sam Bog te Tytu
Quasi Cedrus exaltata sum in Libano
Ecclesiast.

Iáko Cedr wywyższona iestem ná Libanie.

DObrym Rymom nagroda te ludźie d
wáli! (zná

Że te godnymi Cedru trwałego by
piśeli godne Cedru: ia mniey o Ce
stole! (za ni

Że niezbowiąży wiecznie mam Cedre/
laskę twoją.

O Tymfe.

Godne słowu żytania w Cedrze pisać
trzeba!

[Chrystus z nieba.

Cedremes Panno święta! Słowem

O Tymfe.

Cedr nigdy gęsiu nie zna. Panna pier-
worodney

[nie zgodny.

Żmądry nie ma. To Tytuł Cedru Pán:

Quasi Cupressus in monte Sion.

Jako Cyprys na gorze Syon.

K To stawa przy pogrzebie pochodnie
z Cyprysu!

[go ciśsu:

Godnieyż grubych cieniow zniełube

Boys ty Panno Cypryssem na górnym
Syonie!

[stronie:

Różey będzieś ozdoba na zwyciężkie
Kubo że przy śmiertelney nie wzgardziś
bydź trumnie!

Choć umre! przy bytności twej zwy-
cięstwo w mnie.

O Tymfe.

Okazyjey Zwiastowania Najświętszej Panny
poście przypadającego.

G Dy twoje Chryste meś sobie wspomni-
namy!

[zywamy:

Cypryssem twa z Kościołem Matki na

To widze wielki Piatek iak cie zamknę
w grobie / [tobie]

To żalosna Cypryssem bedzie Matka

O Tymże.

Przez ogrodne siolki / przez bobki wspan
niale / [zrastate]

A w poziomych dolinach Myrthy po
Przy mey śmierci ulechy misiet en Cypry
mieć godzi /

Dobrze vmrzeć nie może / Eto bez niego
schodzi.

Quasi Palma exaltata sum in Cades.

Jako Pálma rozkrzewilám sie w Kádes

W Zielniku glądliwych szepow rzędem ro
ście siła / [Przewila]

Miedzy Etronymi pięknie / Pálma sie w

Tac sie to Przenaswiera Panna Pálma
kładzie /

Ato za zdoł niezwydly list / w niebie
skim sádzie.

A siegli zpalany dół zwoyćieżcom Korony

Ja te mąrac / na wielim nie jest zwoy
cieżony.

Quasi plantatio Rosæ in Iericho.

Jako rozkrzewienie Róży w Ierychu.

Kiedy przedziwna Róża twoa wydadzie
wonia / [Słonia]

O niechże na ten zapach niezdziła się ni

A go

A gdy się sliżna Cera twoja zaru niemi/
Wszystka się niech postać ma w bystry
wzrost przemieni.

A gdy już wiencem będziesz dzitelem re-
fi Boży!

Nia grzeszna niechay głowe/ Bog ten
wiencem włoży:

Wszak roze ile w wieńcach/ takie prawo
miała!

Ze swym Kwiatem/ smiertelne głowy
otacza.

A ty ma otać głowe. Wszak mnie Chry-
stus głowa!

Te głowy wiem że zdobić/ Pannoś jest
gotowa.

O Tymże.

A komuż Tytuł rozey swobodniey przy-
stoi!

Jeno tam gdzie niewinność y wstyd
w ozdach stoi.

O Tymże.

Sluchajcie o Krolowa ludzie Kosa zo-
wiał!

Krwiasz rumiana Synowska/ drogo
purpurowa.

Quasi oliua speciosa in campis:

Jako wdana Olinia w polu.

K Toż słusneś nad cie Panno! bedzy
zwan Oliwa!

Koras nam była Wroźka pośotu pro
wdziwa.

Do Korabia Noego gołebica dacie

Żnaci Oliwa powzięchny że potop
stał.

My miemy nadzieie w tey polny oli
że nie wskora kto w twym żół
chał sie żuwić.

Quasi Platang exaltata sum iuxta aqua
Iako Iawor wynwyższona iestem przy
dąb.

T Am gdzie rzeka pod szklaną wodą pła
seł wiezi!

Spamiętały Jawor rośnie! Ktorego go
Cestym pasmem wydane! Gynia lub
cienie!

Alityguac żarliwe słoneczne promie
Słusneś ta ciebie nazwa Jaworowy
drzewem!

Tymie Panno przed Boskim rąz
słonie grzewem.

• Tymie.

Jawor co nad Bethlemislini pięknie ro
śnie słońcem!

Obożon iest nad zwyczaj przymie
tem wysokiem:

Lub

Lubo Daphneyści bobek oo Piarunow
brom!

Leg ten gład od gniewu Boskiego
złaskoni.

Quasi Cinamomum & Balsamum aro-
matizans odorem dedi.

Jako Cynamony Balsam pachniący wonnośc
wydátam.

O Naidroższy Balsamie/tęż zápachem
twoim! [niom moim:

Dozielić co lekarstwa ciężkim zbrod-
Lub ná statrzone grzechem sercá mego
rány!

Nie odmawiaj Stęgnie támi bydy
przykładany.

Na Toż.

Jakow Cynamonowych tuż nledechę ko-
rzyści!

Stupnie sie Cynamonem twe przezwó-
żo iści.

Quasi myrrha electa dedi suauitatem
odoris.

Jako mirrhá wybrána dátam wdzięczność
woniey.

Wdługnym dymem o Mirrho/ poładę
moie oczy!

Ze zółkami serce/ z żalu i z pototy.

O Tymże.

Kadź wdzięczna Bogu Mirho/ twoła
wonia godnie!
Je dla tey woniey náše/ nam odpusć
zbrodnie.

Quasi Terebinthus extēdi ramos meos.
Iáko Terebinth rozsyrzylám gáłęzie
moie.

R Ośberzay Terebinćie/ Tryumphálné
włosy! [biosy]

A krzewiste gáłęzie rzucay pod nie
X Ronecznemu gwałtem przeciw sie pro
mieniu:

Bo odpocznie Náywyższy Bog! w táł
lubym cieniu.

O Tymże.

By była w drzewách Krolá obieráć o
chorá!

Ty pierwsze Terebinćie otrzymalbyś
wotá.

O Tymże, do Naszrietsey Panny.

P Jesnym w zgore Terebinth wzrostem
sie swym wspiná!

Ná nun Panno tełá ma/ inne twoe wy
rzyna:

X táł z Terebintowey przedim wzrostem
soanie!

Niech

Wzlech ma wraz przeciw tobie miłość
Panno rośnie.

Et quasi vitis fructu ficiavi.

I iako latorośl owocem dąta.

Ná enoż, Meliora sunt vbera tua vino.

Sponsus meus botrus Cipri dilectus.

W Czystych piersiach obfiteść zawiera
sie wino!

Przy których trzymia gronem nazwane,
go Syna:

Tys Panno latorośla! Syn twoy gro-
nem sporem!

Gdyby można! tak podkum podpisać
liworem.

O Tymże.

Przez latorośl! Proza Thron Cyrurow o-
fryla!

Ta swym cieniem Majeſtat Boſki zd.
roniła.

Z A M K N I E N I E

O G R O D A N I E P O K A L A N E G O .

Flores mei Fructus honoris.

Kwiecie moie Owocem wziętości.

A Czy potrzebáš wiecety Tytulow go-
dności? (wysokości.

Wtórymi w Empireyskiej twamieſz

Ł 5

Ł gro.

Ogrodemeś o Panno/ ogrodeń bogatemi
 Goy sie razysz Wiosennym tytulo-
 wac Kwiatem.

Ogrodemeś w ktorego szrodku/ten Kwiat
 wschodzi/

Co sie ná dziwne światá odkupienie
 rodzi :

Bowiem w czystym dziardnie twym spo-
 gynać woli/ (toli

Dla gleká y niebieskiey odstapiwszy
 Mowiac ták/ ieslna gliku ná zbawienie
 Kwiatem/

Toc mi spozac przystoi w Ogrodzie
 bogatemi.

To rzeksz/ Kwiat ten polny grunt nieba
 opuścza/

Czysty pániestwa ogrod Kwia swoia
 nápuścza.

Tak sie Bog Kwiatem astate/ á Pánná
 Ogrodem/

Co niech bedzie Tytulow Pániestkich
 dowodem.



W I E R S Z P O L S K I

O świeżo płaczącym Obrázie Pánný
Przenajwielej Máryey.

We wsi Dzierzkowie, Roku 1664.
dnia 22. Mieśiáca Lipcá.

I Długoś będziesz w tym leżał białogu/
Człowiecze igzechow twych/ obmierz-
zły Bogu?

Długo cnot prozen/ w zbrodnię zamoczył
Będziesz mądrystat gniewał wiekuił
Dorna na chranył pomsta kentu idzie/
Ale tym cieżsa/ im mierzchley przyidzie:
Jaki starodrzewny/ gdy dob zetna wlecie/
Potężney runie/ im wyżey wiezch
nieśie.

Zachwale kiedys Gigántow narody/
Na Empireyskie tągnały sie grody/
Lez Encelady y Porphiriony/
Strąziły srogo Jowisza pioruny.
Nasze Pigmeyskie/ y wzrosły y siły/
Teżże przewagi bida sie ważyły:
Gdzie legli srodzy wzrostem Olbrzy-
mowie!

O zwycięstwo sie pokusim Białowie!
Na odwrot kto żyw/ nie idziny ta droga!

Gdzie

Wódz: hania z guba/ wraz nas potrac
moga/

Widząc Boskie^o gniemu i równie znaki/
Porzucimy życia progres i dążeń,

O to niebieskie światła y ozdoby/

Nieprzychylnego nieb i równie próby/

Nieca ogniste komety ogony/

Sarmatjkie straszac karantem Triony

Ale to większa/ że Matki bez żmazy

Młarzy płaczą w kościołach obrządy/

Twarz one aligza i agody dostojne/

Wskroś płacz żalewa y izy tropia
hoyne.

Sowity potok z Bogu miłych oczu/

Wszystkie tabelle/ wszystkie obraz mocy/

Nad przyrodzone reki Boskiej cudu/

Wierz heretyku/ że te nie odludą,

Te oczy płaczą/ ktorymi gdy rzuci

Łaskawie / żaden z grzesznych się nie
smuci/

Te oczy płaczą/ ktorymi gdy Finie/

Ni czeka żaden na wieki nie zginie.

Te oczy płaczą/ żami twarz skrapia/

Ktore na Polskę łaskawie wzglądają/

Te oczy płaczą matki naszej drogi/

Dla napomnienia nam/ y dla prze-
strogi.

Uch surowości Cuda! nie śwadliwy :

Samurac matka mierz on popedliwy/
 Pon sty Synow skley, napemina izami
 Lepszmi blagac ni bo pesti mpla mi
 Snadzi debrotliwa Pan placzac mierz
 Nie gniecie ludzje wprzemierzly ro-
 spaczcy:

Choc zagniewany Bog swe strzaly
 miece!

Moja Korona Polska w mey opiece
 X winym staraniu. X Sammatskim Tro-
 nem

Czulosc ma rzadzi ofienicie zmroz-
 nym

Jeno tess brzydkie rzuchiac narowy/
 Blagaycie Syna mego gniew surowy.
 Zarzucicie wasze pychy/ gniewy/ zdrady/
 Obeych nalogow/ skodliwe przysady:
 Niechay zawziatosc zla y popedliwa/
 Ziala nienawisc w sercu nie przebywa.
 Gniew zardzony w serdecnym namiecie!

Ktory po wierzchu/ zdradnie euktuiecie
 Nieczyra chacia/ zwierchu slowa pelne
 Milosci/ wewnartz iady sa smiertelne.

Tu z nim offerty/ tu Ceremonie/
 A sam przez potwarz podnimdolki ryte/
 Ato inssych zniza chcac zyc z id. For-
 tuny!

Tym sposobem sam bedzie penizony

Leć Stáropolskie postępi y cnoty/
 Bierście/ broniacy wátry y prostoty;
 Szoba wmiłości/ y wprzystoyney zgo-
 dźcie!

Żążyieś Polski pośola Narodzie.
 Żączyń sowy/ ten płacz y łzy moie/
 Niech krzemiennie wiruży serce twoie/
 Żinny Samoto tey się trzymay łobzie/
 Wpuszczli ja bedzieś mądr po śłodzie.

Moiá żá wánni goraca przyczyna/
 Błaga słuszny gniew iedynego Syná/
 Moie żáłośne oczy/ łzy leia;

A wáśże pátrzac w yperze trótwieia.
 Ja przez te pierś/ z łzoych młeki żywy/
 Był miły I E Z V S Bog y cześć pra-
 wdziwy;

Prośe. á on żáś przez meś swey rány/
 Prośi. áby był Ociec vblagany.

A Ociec prośbie Synowsticy łáspawy/
 Poglada ná was y ná wáśże spráwy/
 Mówiac plennie to Mómá y Ewy/
 Bardney poruża słuszne moie gáwy.

Uoli dla ran tych y prośb M A R T E T;
 Odwleke z grzeńnych mey exekucy;
 Jesze żátrzymam miecz/ ten obośie-
 ciny!

Jeali od zbrodni bedzie Polak wste-
 ciny.

Wiec moja Polsko / moi Sarmatowie!
 Miec płacz mój w sercu / w łonie
 w głowie :

Nigdy te ognie dárno nie paląta!
 Ani by chyba / gdy napominają.

NA OBRĄZ

V KRZYZOWANEGO PANA,

Pátrz co się dzieje z wszechmocnym Bo-
 giem!

Gwóździami rozbit nákrzyżu srogiem:
 Serce náwylot włocznia przebite!
 Drogiey krwie dárnie krople sówite,
 Poyrzyj ná głowę / głowa skłoniona!
 Ják roża zbytym słońcem zwárżona:
 Koroná ná niej z ciernia y z glogu /
 Strąbiła głowę / wiecznemu Bogu.
 Zeschła posnate zspeciła ciáło /
 Krwótkorey wylách / warta się máło
 Włos krewia zboczony wlupe się
 z sycha!

A bardziej spiekły w rany vpycha.
 Casy skarlátne drogic by dają /
 Btore iák korál z nich wypadają!
 Twarz wszytká zblądła wktóra Aniels!
 Belpiecznie mgdy poyrzeć nie śmieli:
 Ach cudotworne Jezuśa reze!
 Wolno się dawa kátowskiej mece :

Ostrutnym miotem gwozdz ie wmu-
rkwil /

Twarde żelazo / drogi pot krwawi.
Na koniec fiedy za mnie wnieta /
Ducha odda / mowe zwieta :
A za murami miasta swiego /
Dokońca okup zbawienia mego.

Prowadzenie przez Cedron Pána
Chrystusa.

Przyfry sie głowiekowi / choć gąsem dla
Boga /

Niedało podsta y w farette droga :
A Bogu sie nie przyfry choc go na tej
drodze /

Podiety dla głowiek / despektuś
stodze.

Nád spiącym I E Z V S E M Naświatła
Mátká czuje.

Spi sen śniący na mlekku łozu Jezus
máty / (chły /

A m téa ná nóm guiać nie spi nocy
Czemuś to ? ola rego go tak guymie war-
tule /

Bo wie że go gwałtem wziąć Niebo
wsiłue.

S. FRANCISCVS.

F Jarze prawdy/ Ramię pobożności/
 Asysty Oycze/ Naoyne szczyty/
 Kryształ wiary/ I potory żywy. [wy
 Światło załenne/ Cnot wzorze prawdzi-
 Vproś niech za twa przysyna skuteczna/
 Strucha omyle grzechy me serdeczna.

Ná obraz S. Antoniego z Pádwie.

Ciesz się mniejszych załonie kiedy twoy
 ANTONI [stom:
 Z IERZYSEM Konwersie y Bogu piás-
 Bogdy załomuk Boga ná retu piástnie/
 Bog też załon wájs z retu swoich opas-
 trule.

Hymn o Świętym IOZEFIE,
 Oblubieńcu Panny Przenasw: MARYEY.

V Sta zmierzane y złancerowane [ny/
 Jesz otwieram/ prz z grzechowe rá-
 Lichyć Xym nosac Oycze domniemá-
 Páná nád Pány. [ny
 Ale sz rozum z y liche me síty/
 Niedosięgłydy sie beda dzieł wájsple z
 Jednáť co zmoga meuk w Zetłonie/
 Przymu Pátronie.

Jozephie swiety/ Stárusku sedziwy/
 Z Rodu Arolewskim herbem nie chel-
 plowy/ Mias

Miasta Nazareth w żydowskiej krainie!
Cny mieszkaninie,

Żadna mu hańba nad ani chyba/
Bogu milego gdy Prawnuś Dawida/
Prozen pieszo ty między wsiedłszy ciebie/
Pilen w ziemie sile.

Sczesliwy trzykroć tyś iac budowniczy/
On ciebie! Jezus razy mały liczył/
Przyśniali drzazsca! albo seczał spory/
Żabiera wiory.

Albo z ochoczej dziecinney prostoty/
Wartuie mu pomagać roboty:
Alamcy podnie! Śnut wyćłaga dług!
Pilen przy flugi.

Ostryli hebel; na drzewie gdzie leży/
Presto do niego z dworna chacia bieży/
Glasze bez skutku żelazem na ścianę/
Tram ociosany.

Wlech Rzymu zgina pochwały bęspierznej/
Atory od pluga Żetmany waleczne!
Miewał że co dziś! w plugu wolom
cięższy! Jutro zwycięższy.

Wielkie wielkiego Jozefa Tytuły!
Krolewie Cieśła! Żetman czuły/
Boga w człowieczym obecnego ciecie
Wwodzi śmiecie.

Kantewinteyśey Pannie strożem dany!
Niewiem czy flug! czy maż domnie-
mamy! Czy

Czy opiekunem/ czy Oycem nązowe
 Miłose Jozwowe
 Przerwy sen śniący i nie mitreż zgola/
 Bog cie napomiał przez swego An-
 yola/ (nity
 Prowadz aż w Egipt/ Ceny znamie-
 Te depository.
 Wsadz na ościelkę z dzieciarkie matrone
 Józ nieznałomy w obca patnił strone
 Wierny dozorca pilny tego chleba/
 Danego znieba/
 Tei to wwozisz starby ktorymi to
 Nabył odkupion wszytek świat so-
 wito/
 IEZVS wybrane zboże/ Kościół Domem/
 Tyś Ekonomem.
 Wtelfa opatrność Jozephowa onk/
 Gdy Wielgorszadca bywłszy Farchonk/
 Miał pieczę wicekról Izrahela głodzie;
 O swym narodzie.
 Wleśszy matego dozór Patriarchy/
 Gdy ręk wchodząc zjadł^o Terrarchy/
 To co wszytkiemu światu zdrowie ro-
 zboże wwozisz. (Dzi/
 Nie wstrząsa go po drogach rozboie/
 Prowadzi starby nie lekkomy swoje/
 I Herodowego nie tywozeń Edyktu/
 Aż nie do Egiptu.

Gdyż przed zjadłego Tyranną furya!
 Przetrwa z Jezusem zły Gás y z Maryą
 A potym stawi/ ieno burzã minie!
 W swoiey Brãmie.
 A wlec Strážniku/ a wice Opiekunie
 Jezusa/ w Ciãtã ludzkiego zastanie!
 Pilny Dozorco/ Wyae/ Pedagogu/
 Przydany Bogu.
 Wspomoż Józephie twa przyczyna/ żeby
 Weyrzał na Polski Korony potrzeby
 I E Z V S. A oney pokoy požadany/
 Dał Pan uad Pány.
 A M E N.





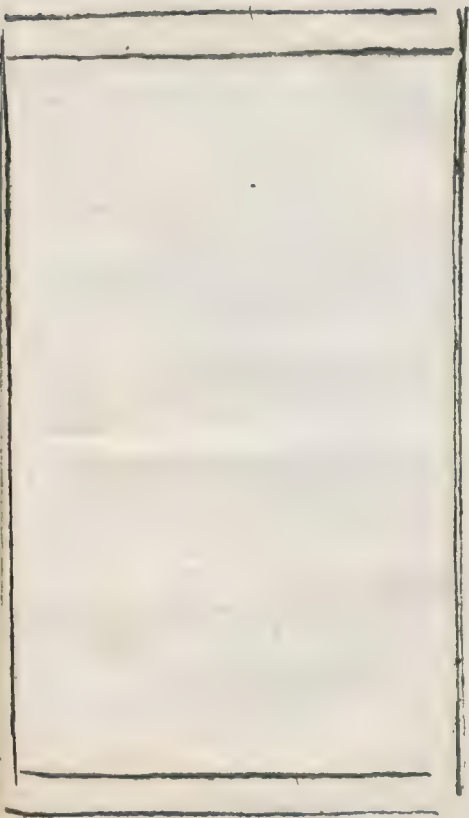
APPROBATIO.

Imprimatur.

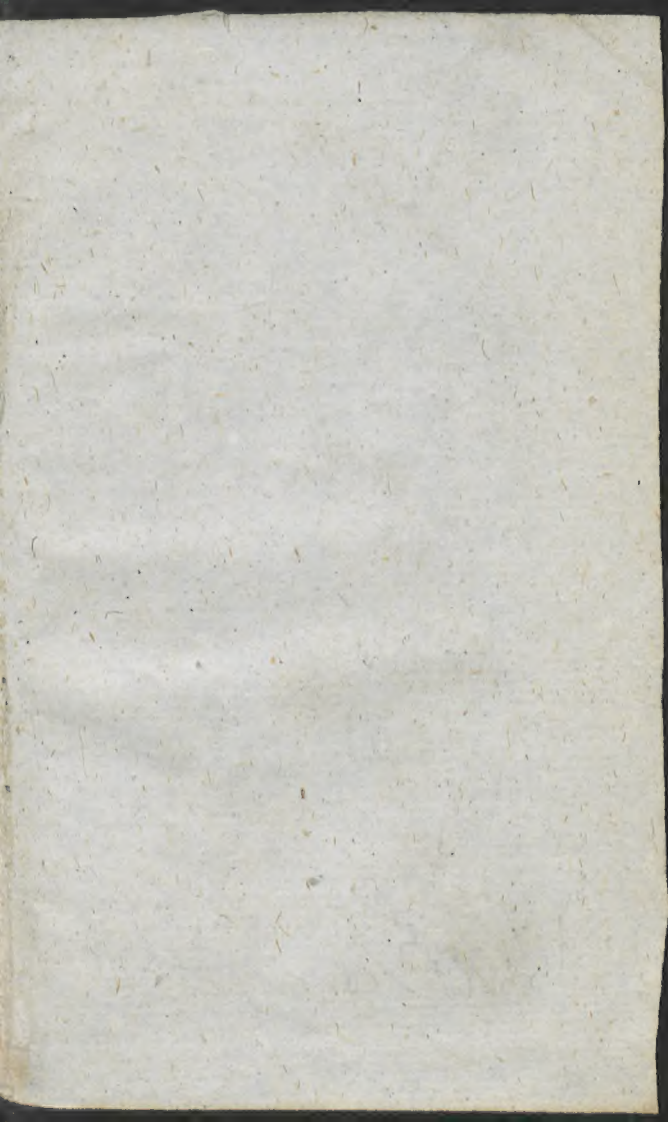
HYACINTHVS LIBERIVS
S. Theol: Doctor, Præpo-
situs SS. Corporis Christi,
Censor librorum per Diœ-
cesim Cracouiensem.

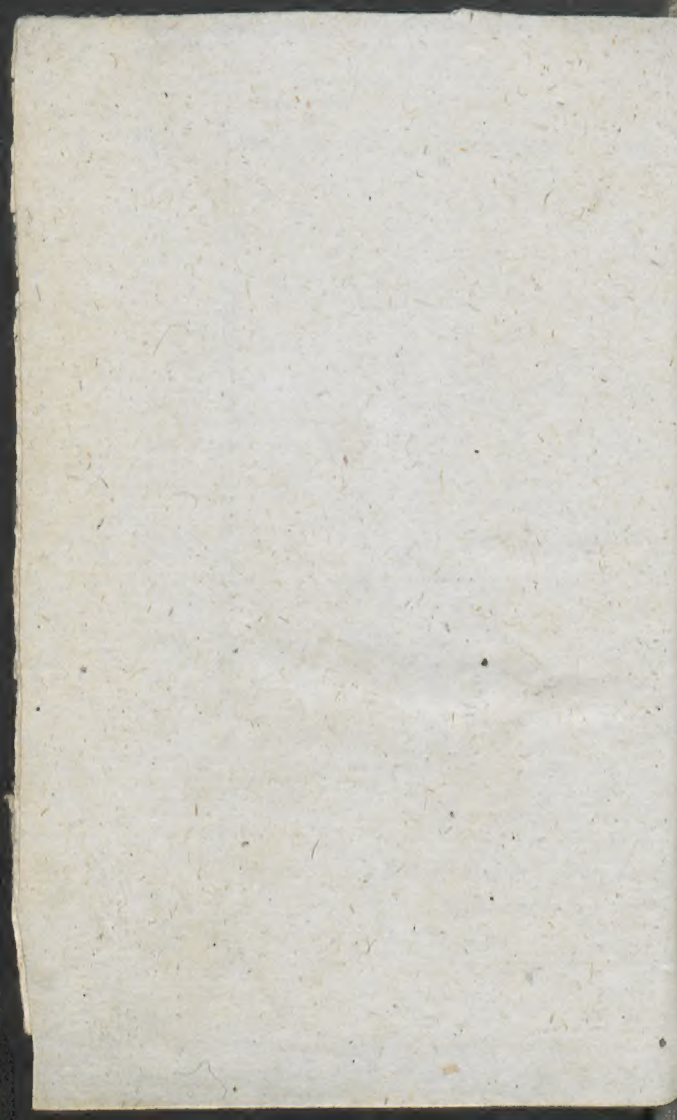
m. ppro.











9926

6435

3

